Nr. 172. Sobota, 30 Lipca 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 4 czerwca 1881 r. udzieliło wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Robertowi Jakóbowi Gülcherowi, inżynierowi i właścicielowi fabryki machin w Białej, wyłącznego przywileju na ulepszony automatyczny aparat do odprowadzania zgęszczonej wody na przeciąg czasu pięcioletni. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy uproszano, znajduje się w archiwie przywilejów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 lipca.

W ostatnich dniach swego istnienia francuska Izda deputowanych przedstawia widok bynajmniej nie budujący. Kończy się jej peryod prawodawczy, kraj zostaje w przededniu kampanii wyborczej, która w roku bieżącym będzie niezawodnie bardziej ożywioną niż kiedykolwiek, i to jest przyczyną, że w najświeższych końcowych dniach swego istnienia ani Izba ani rząd w Izbie nie może zrobić żadnego kroku nieobliczonego, a przynajmniej nieliczącego się z nadchodzącemi wyborami. Każda interpelacya zwrócona do rządu jest rzeczywiście lub przynajmniej tłómaczoną jako manifest wyborczy, jako zalecanie się wyborcom tego deputowanego, który z nią występuje. W tym samym duchu opinia i dzienniki tłómaczą odpowiedzi dawane przez rząd, wnioski czynione przez deputowanych, głosowania, słowem każdą czynność parlamentarną.

I rzeczywiście w części przynajmniej jest w tem słuszność. Tak naprzykład wniosek Raspaila, żądający usunięcia z Izby wszystkich jej członków figurujących w przedsiębiorstwach akcyjnych i spekulacyach bankowych, należy do aktów parlamentarnych, które, jeżeli są podejmowane w ostatniej chwili istnienia ciała prawodawczego, wówczas, gdy już jest rzeczą niezawodną, że nie mogą przejść wszystkich instancyj parlamentarnych, ażeby zamieniły się w uchwałę, nie mogą być uważane za nic innego jak za reklamę wobec wyborców, za manewr mający na celu pozyskanie ich głosów. Zrozumieli-to najlepiej ci właśnie deputowani, przeciw którym ta mocya była wymierzoną, i dali dowód, że pojmują doniosłość tego wniosku, głosując „jak jeden mąż“ za jego nagłością, bynajmniej nie dlatego, żeby przeszedł, bo na to już nie ma czasu, ale *ad captandam benevolentiam* naiwnego ogółu, któża kilka tygodni powołanym będzie do urny.

Przedłużanie jednak takiego stanu rzeczy, utrzymywanie dłuższe istnienia Izby obojętnej na wszystko, co nie zostawało w związku z wyborami, i usiłującej ze wszystkiego kuć broń wyborczą, przedewszystkiem nie wypada na rękę rządowi francuskiemu, jako tarczy, przeciwko której wymierzone są wszystkie pociski opozycyi, pragnącej dobrze się zalecić tym obywatelom, którym ustawa wyborcza daje prawo orzekania o mandatach. Z każdym dniem dalszych obrad ciała prawodawczego, gabinet atakowany to z tej to z owej strony, tracić musi na uroku wobec mas, i naturalnem jest jego życzenie, żeby jak najprędzej przestał być terrenem, na którym jego przeciwnicy dobijają się o popularność i zdobywają ją sobie. Położenie gabinetu jest tem przykrzejsze, że sprawa algierska, która głównie w obecnej chwili dostarcza broni do ataków przeciw niemu, jest sprawą bardzo drażliwą, już z samej swojej natury, a drażliwszą się staje jeszcze z tego względu, że grają w niej rolę, jak to wykazaliśmy przed kilku dniami, dwa czynniki oskarżające się wzajemnie: administracya cywilna i wojskowa, których obu rząd stojący na stanowisku pojednawczem bronić musiał przed Izbami. To też niezawodnie nic tak bardzo nie zdepopularyzowało Juljusza Ferry, jak ta konieczność występowania dziś w obronie Alberta Grévy, a jutro w obronie dowódcy wojskowego, gdy zarzuty wymierzone przeciw jednemu i drugiemu nie pochodziły z tego samego źródła. Minister narażał się tym sposobem dwom stronom jednocześnie, a dyskredyt w jaki przez to popadał jako naczelnik gabinetu, rozciągał się także na jego współpracowników, z pomiędzy których ten właśnie, który zajmuje stanowisko najważniejsze, minister spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire, nie ma ani szczęścia ani zdolności, ani może nawet chęci do zdobycia sobie popularności.

Nic więc dziwnego, że rząd francuski pragnął jak najgoręcej śpiesznego ukończenia obrad Izby, zamknięcia jej i skrócenia okresu agitacyi wyborczej, jak z drugiej strony naturalnem jest również, że skrajna opozycya uparcie przeciw przyspieszeniu wyborów występowała, a gambettyści nie okazywali bynajmniej chęci popierania w tym względzie rządu. Gdyby można było wybory odroczyć naprzykład do listopada, kiedy rząd francuski mógłby już zapewne zamknąć usta swym przeciwnikom sukcesami generała Saussier i poskromieniem powstania Bu-Amemy, gabinet Juljusza Ferry nie spieszyłby się zapewne z zamknięciem sesyi ciała prawodawczego, ale że na to nie pozwala konstytucya, gdyż mandat deputowanych wkrótce upływa, trzeba więc było przynajmniej jak najprędzej zakończyć okres wielce dla rządu niedogodny.

Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że obecny rząd francuski przyspieszając zamknięcie Izb, które, jak zapewniają, już dziś ma nastąpić, i bezzwłocznie rozpisując wybory, przyspiesza zarazem koniec swego istnienia. Prawdopodobny skład nowej Izby, w której Gambetta mieć będzie stanowczą większość, zniewoli niezawodnie prezydenta republiki do zastąpienia swoich dotychczasowych doradców innymi, należącymi nie w części, jak obecnie, lecz w zupełności do obozu Gambetty, albo też do powierzenia kierunku spraw samemu Gambecie, jeżeli zgodnem będzie z jego widokami przyjęcie odpowiedzialnego stanowiska.

Sprawy krajowe.

(*Stan spraw indemnizacyjnych*).

(=) O stanie spraw indemnizacyjnych w Galicyi i w W. Ks. Krakowskiem z końcem czerwca b. r. otrzymujemy z autentycznego źródła następujące szczegóły:

Spraw zalegających z końcem grudnia 1880 r. było 106; w pierwszej połowie roku bieżącego przybyło spraw 2761; było więc razem spraw 2867. Z liczby tej załatwiono 2814, pozostało zatem z końcem czerwca spraw niezałatwionych 53.

Tytułem odszkodowania i wykupna przyznano uprawnionym stronom: 1) w okręgu administracyjnym lwowskim w pierwszej połowie b. r. 2107 zł. 5 ct., a w ogólnej sumie aż po koniec czerwca tegoż roku 47,336.286 zł. 59 ct.; 2) w okręgu administracyjnym krakowskim w pierwszej połowie b. r. nie przyznano nic; przyznana zaś w ogóle suma do tego czasu wynosi 27,400.198 złr. 2 cnt.; 3) w W. Ks. Krakowskiem nie przyznano nic w pierwszej połowie b. r., zaś ogólna suma przyznana do tego czasu wynosi 2,983.190 zł, 10 ct.

Asygnowana uprawnionym stronom do końca czerwca b. r. tytułem kapitału i rent tudzież zaległych rent suma wynosiła: 1) w okręgu administracyjnym lwowskim 58,603.072 złr. 19 ct.; 2) w okręgu administracyjnym krakowskim 34,331.953 złr. 54 ct.; 3) w W. Ks. Krakowskiem 3,343.378 zł. 36 ct. Z te-

LISTY PARYSKIE

CIII.

Kometa i jej przykładny takt. Odejście w porę. Zapowiedź drugiego egzemplarza. Kometa i skwary. Potwarcze posądzenia. Uroczystość narodowa. Rezultat missyi tunetańskiego Mustafy. Raj Mahometa i niewinność francuskich win. Pięćdziesiąta rocznica budowy kolei żelaznych. Koleje nowego pomysłu. Pan Thiers. Telegraf podmorski i tunele. Zwycięztwo geniuszu nad materyą. Stephenson. Projekt napowietrznej kolei z Francyi do Anglii. Wystawa elektryczna. *Force et lumiere.* Elektryczny omnibus. Imperyał w modzi.e

(Dokończenie.)

Wszystkie prawie, późniejsze nawet wielkie pomysły naukowe znajdowały na początku zupełną nieufność a nawet stanowcze przeczenie. Uczony Babinet, chociaż nie należał do składu Akademii, napisał całe dzieło przeciw projektowi podmorskiego telegrafu, w którem jak mu się zdawało, dowiódł, że choćby kosztem niejednego miliona udało się przeprowadzić linię komunikacyjną tego telegrafu, to za tydzień albo dwa komunikacya zostanie zerwaną a przywrócenie jej znowu tyle kosztować będzie, co całe przedsięwzięcie. Tenże sam uczony niezbitemi według niego naukowemi argumentami dowodził materyalnego niepodobieństwa jeżeli już nie przekopania proklamowanego tunelu przez górę Montcenis, to przynajmniej zapewnienia przypływu powietrza potrzebnego do oddychania dla pasażerów i utrzymania ognia pod lokomotywą.

I we wszystkich tych kwestyach rezultat zażartował sobie z nieprzychylnych proroków. Mamy dziś pociągi kolejowe, pędzące nieledwie z wiatrem na wyścigi; mamy stary i nowy świat połączony podmorskiemi telegrafami; mamy już niejeden tunel dłuższy niż pod Montcenis, a z każdym dniem nauka i geniusz wynalazczy zdobywają nowe, cudowne prawie środki do dopięcia wielkich celów ludzkości.

Trzeba przyznać, że ci, co pierwsi wsiedli w pociąg parowy, musieli uzbroić piersi potrójnym spiżem podług słów poety. My dziś oswojeni już jesteśmy z przestraszającą stroną siły pary, ale pomyślmy tylko, jakiego rodzaju musiały być wrażenia tych śmiałków, co się pierwsi puszczali na szynową drogę wśród gęstych chmur czarnego dymu, łoskotu ciężkich wagonów, świstu lokomotywy i spodziewanych spotkań z czarnemi, tajemniczemi gardłami tunelów.

Był to prawdziwie szatański aparat, zdolny odstraszyć najśmielszego w pierwszej chwili. Dodajmy do tego, że wagony dalekie były jeszcze od dzisiejszego wygodnego urządzenia, szczególnie trzecia klasa przedstawiała obydne, bez pokrycia furgony, na których dziś nie chcianoby przewozić bydła; a wreszcie przez zbytek ostrożności zamykano wagony z pasażerami na klucz, a że okienka w wagonach tak były małe, że człowiek nie mógł się przez nie przecisnąć, w razie przypadku zatem była tu nieunikniona śmierć w więziennej celi, jak to niestety okazało się w tak straszny sposób przy katastrofie na kolei żelaznej z Paryża do Wersalu przed czterdziestu laty.

Ale geniusz ludzki nie cofa się przed przeszkodami, owszem jeszcze bardziej go one podniecają. Ofiary padają, ale siła woli zwycięża w końcu materyę....

Któż potrafi ściśle ocenić nieobliczone świetne rezultaty tej czarodziejskiej metamorfozy w życiu świata? Miliony rzucane śmiałą ręką i miliardy zbierane w zysku? Ludy zbliżone między sobą, myśli i ideje przebiegające błyskawicą z jednego krańca światła na drugi?

Tym, który pierwszy i najskuteczniej przyłożył się do spełnienia tych cudów, który zadanie ruchu na kolejach żelaznych przeprowadził z teoryi w praktykę, był nieśmiertelny Stephenson. Prosty robotnik w kopalni węgla kamiennego, przez pracę i wytrwałość stał się jednym z najznakomitszych inżynierów swego czasu.

Czyż w czasach, kiedy wdzięczność współczesnych za życia już pragnie wznosić posągi swoim ulubieńcom, nie należałoby, żeby cały światu ucywilizowany złożył się na pomnik dla Stephensona, z którego pomysłu już od pięćdziesięciu lat nieobliczone ciągnie i może do końca wieków ciągnąć będzie coraz większe korzyści.

Choćby parę zastąpił gaz, ścieśnione powietrze albo nawet elektryczność, system lokomotyw może się zmienić ale zasada kolei żelaznej pozostanie, i jak dziś z szybkością strzały przebiega już lądy i wnętrzności gór, tak wkrótce może przeskakiwać będzie ocean, bo już dziś nie na żarty krzątają się jak na początek, około zaprowadzenia kolei nad kanałem dzielącym Anglię od stałego lądu Europy.

Wystawa nowych wynalazków i ulepszeń w użyciu elektryczności jako źródła światła i siły otworzy się tu w pierwszych dniach sierpnia w Pałacu przemysłu, ale niektórzy wynalazcy, obawiając się niespodzianej konkurencyi na swojej drodze, już wcześniej występują z publicznemi próbami swoich systemów.

Kwestya użycia elektryczności za motor do pociągu przedstawiała wiele trudności i zniechęciła niejednego wynalazcę, ale drudzy nie dali za wygranę, czując, że jeżeli cel ten zostanie osiągnięty, to wynikające ztąd korzyści będą niezmierne a wynalazek ten stanie w pierwszym rzędzie najużyteczniejszych odkryć naszego wieku.

W Anglii, w Ameryce, w Niemczech i we Francyi jednocześnie pracowały umysły w tym kierunku i wytrwałość tych prac została już tu i ówdzie pomyślnym skutkiem uwieńczoną. W Paryżu Towarzystwo pod firmą *Force et lumière* nie szczędziło pracy i nakładu, a znakomity inżynier, p. Raffard, przedstawił już w tych dniach próbę wspomnionego wynalazku na obszernem podwórzu zakładów generalnej; kompanii omnibusów. Chciano próbę tę odbyć na jednej z wielkich linij tramwajów, ale z powodu pewnych restrykcyj administracyjnych władza odmówiła pozwolenia. Kompania omnibusów uprzejmie ofiarowała u siebie miejsce i jeden z najcięższych swoich powozów konnej kolei. Na wielkim dziedzińcu zakładu, z którego wychodzą co rano i znowu doń wracają około północy wszystkie powozy tramwajów, ułożone są liczne krzyżujące się szyny i na tych odbyta próba wykazała, że nowy motor, nazwany zbieraczem (*accumulateur*) może być zastosowany do każdego powozu zbudowanego do pociągu końmi bez potrzeby żadnych przerabiań; że aparaty elektryczne działają bez hałasu, bez wstrząśnień i z wielką łatwością, chociaż próba odbywała się na

go wypłaciła kasa funduszu indemnizacyjnego: ad 1) w obligacyach 58,500.890 zł., w gotówce 102.182 zł. 19 ct.; ad 2) w obligacyach 33,211.510 zł., w gotówce 1,120.443 zł. 54 ct.; ad 3) w obligacyach 3,483.490 zł. a w gotówce 59.888 zł. 36 ct.

Z pozostałych z końcem grudnia 1880 r. w zaległości 15 dochodzeń i z zarządzonych w pierwszej połowie b. r. 4 dochodzeń, czyli razem 19 spraw, załatwiono 9, pozostało tedy zaległych 10.

KORESPONDENCYE

Berlin, 27 lipca.

☐ Trzy tygodnie już upłynęło, odkąd książę Bismarck bawi u wód w Kissingen, gdzie przed siedmiu laty czeladnik bednarski Kulmann zbrodniczą podniósł rękę, aby targnąć się na życie kanclerza. Jakże to. od owej pory, kiedy pewne pisma nie wahały się nazwać centrum stronnictwem Kulmanna, zmieniło się położenie polityki wewnętrznej!

Podług wiadomości z Kissingen nadchodzących służy kuracya księciu nadzwyczaj dobrze. Osobom, które z ciekawości zwiedzają miasteczko bawarskie, rzadko kiedy uda się kanclerza zobaczyć z bliska, policya bowiem wielkie stawia przeszkody. Dwudziestu siedmiu żandarmów bawarskich czuwa w Kissingen, które liczy może 4.000 mieszkańców, nad bezpieczeństwem publicznem, oprócz tego bawi tam obecnie 14 urzędników z tutejszej policyi kryminalnej i dwóch detektywów z Würzburga. Kiedy książę z górnej saliny, gdzie mieszka, w powozie udaje się do kąpieli, droga cała zupełnie już jest zbadana przez policyę, żeby się jaka osobistość podejrzana nie znalazła w bliskości sławnego męża Do mieszkania jego dostać się zwyczajnemu śmiertelnikowi jest rzeczą niemożliwą. Nieustannym towarzyszem kanclerza na jego przechadzkach, które czasem są bardzo długie, jest starszy syn jego, hrabia Herbert Bismarck, podczas kiedy młodszy, hrabia Wilhelm, bawi u wód w Mehadia na Węgrzech. Pobyt księcia w Kissingen potrwa jeszcze mniej więcej do 10 sierpnia, poczem kanclerz z małżonką i z jednym z swoich synów uda się do Gastein, gdzie cesarza Wilhelma zapewne już nie zastanie.

Gazety zostające w bliskich do rządu stosunkach głosiły, że książę Bismarck podczas urlopu swego zupełnie powstrzyma się od zajęć urzędowych. Pomimo to kieruje on nietylko wszelkiemi sprawami ważn mi, ale twierdzą tu, że artykuły *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, uderzające silnie a to prawie dzień w dzień na stronnictwo postępowe, wprost przez kanclerza są inspirowane. Bardzo znaczne wrażenie sprawił artykuł atakujący osobiście hrabiego Schleinitza, ministra domu cesarskiego, a do zrozumienia niejednej rzeczy posłuży wiadomość, że naczelny redaktor przybocznego pisma ks. Bismarcka, Pindter (nawiasem powiedziawszy, były oficer austryacki) bawi obecnie także w Kissingen. Minister baron Gossler opuścił już Kissingen; jaki rezultat miały liczne jego z księciem konferencye. trudno powiedzieć. Że kardynał Hergenröther nie ma żadnej misyi dyplomatycznej, dążącej do zakończenia walki kościelnej, nie ulega wątpliwości; już w pierwszych miesiącach tego roku było rzeczą zdecydowaną, że kardynał lato przepędzi w Niemczech, ponieważ nadwątlone jego zdrowie strasznych upałów rzymskich znieść nie może.

Ważną jest rzeczą, że ministrowie bawarscy Lutz i Crailsheim udawali się do Kissingen, by księciu złożyć wizytę. Z pewnością wynik wyborów bawarskich był głównym przedmiotem ich konferencyi. Katolicy nie mogą się spodziewać ustąpienia pana Lutza; książę Bismarck dodał mu niezawodnie jeszcze otuchy do wytrwania na stanowisku, które miłem teraz już być nie może.

Klęska liberałów bawarskich nie może być przyjemną kanclerzowi, ponieważ zbyt jaskrawe otwiera widoki na bliskie zwycięstwo stronnictwa środkowego, które w Bawaryi licznych posiada przyjaciół a prawdopodobnie zdobędzie za pomocą zachowawców protestanckich kilka jeszcze krzeseł.

Stronnictwo środkowe nie będzie w wyborach do parlamentu w okręgach niepewnych głosowało na rzecz zachowawców dla pięknych ich oczu. Już w Wrocławiu postanowiono żądać w takim razie od kandydatów protestanckich rękojmi, że podpierać będą wniosek, by w konstytucyi niemieckiej zabezpieczyć każdemu wyznaniu wolność religijną i niezawisłość kościoła w sprawach duchownych, i że starać się o to będą, iżby centrum miało w prezydium przyszłego parlamentu także swego przedstawiciela. Z tego wynika, że stronnictwo środkowe zachowa niezawisłość swoją i że na oślep partyi rządowej popierać nie myśli. Centrum zajmuje stanowisko poważne; zewsząd nadchodzą tu bardzo pomyślne dla niego wiadomości co do prawdopodobnego rezultatu wyborów, mianowicie z nad Renu, z Westfalii. z Hannoweru, ze Szląska, z południowych Niemiec i z Alzacyi.

W kierunku polityki zachowawczej książę Bismarck bez pomocy z centrum żadnego kroku zrobić nie będzie mógł; z tą myślą zaczynają się oswajać i przeciwnicy stronnictwa środkowego.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Obecne położenie w Rossyi,)

Pod tytułem „Listy o obecnem położeniu w Rossyi" wyszła świeżo w języku rossyjskim książka, przetłómaczona jednocześnie na język niemiecki i wydana w Lipsku, a zawierająca szczegółową krytykę obecnego stanu rzeczy w Rossyi z podaniem gruntownie opracowanych projektów stanowczej poprawy stosunków. Książka ta, jak już donosiliśmy, wydana zagranicą, została pierwotnie przez cenzurę petersburską zabroniona, ale w skutek specyalnego rozporządzenia cara zakaz ten został uchylony. Obecnie też treścią jej zajmują się bardzo żywo wszystkie organa prasy rossyjskiej bez względu na stronnictwa, które reprezentują. I zarówno organa konserwatywne, jak postępowe odzywają się z wielką sympatyą dla autorów tej książki, nieznajomych, ale zajmujących wysokie stanowisko w hierarchii społecznej. Nie jest to bowiem praca jednego pióra. Tłómacz tej publikacyi na język niemiecki mówi o dwóch zajmujących wysokie stanowiska autorach tej publikacyi, autorowie zaś sami oświadczają, że wprawdzie jest to praca dwóch przyjaciół politycznych, ale jeden z nich tylko podpisał ją i podawał do aprobaty śp. carowi Aleksandrowi II. Zapewniają zarazem autorowie, że praca ich odnosi się do stosunków od 11 kwietnia 1879 r. do 6 kwietnia 1880 i że ma ona tylko wartość pamiętników, które nie były przeznaczone do tak wczesnego ogłoszenia, ale tragiczna zmiana panującego zniewoliła ich do przyspieszenia wydania

W listach krytycznych nie pomijają autorowie żadnej sprawy politycznej, które obecnie są na porządku dziennym w Rossyi. Zajmują się więc wyczerpująco sprawami policyi, administracyi, szkolnictwa, stosunkami kościoła, prasą, stosunkami właścicieli ziemskich i gmin włościańskich — słowem wszystkiem. Nie są te listy zresztą tylko oceną krytyczną, ale zarazem programem przyszłej organizacyi stosunków społecznych i państwowych na nowej podstawie. Żądają reprezentacyi prowincyalnej w ziemstwach z rozległem dla tych instytucyj pełnomocnictwem i samorządem. Ostatnim wyrazem streszczonych życzeń tej politycznej broszury jest projekt przeobrażenia państwa rossyjskiego na „Zjednoczone Stany Rossyi" z tą jednak odmianą od Stanów amerykańskich, że na czele takiego ustroju nie będzie stał prezydent wybieralny, ale dziedziczna dynastya bez uszczuplenia jej praw samowładztwa. Konstytucyonalizm Europy zachodniej poczytany jest przez autorów jako nieodpowiedni dla Rossyi, idzie tylko o to, ażeby ciężar zarządu zdjąć z władzy centralnej.

Program powyższy ma być obecnie w sferach dworu petersburskiego uznawany za jedyną możebną podstawę reformy w Rossyi. Tłómacz listów politycznych na język niemiecki, zapewnia, że mianowanie generała Ignatiewa ministrem spraw wewnętrznych i jego okólnik, są nawet zapowiedzią, iż program ten zaczyna się stawać zasadą rządową.

W pierwszym liście wyświeca autor, że policya rossyjska jest o wiele gorszą od podobnych instytucyj w Europie zachodniej, lubo dodaje, że za to spiskowcy nie znajdują pomiędzy ludem w Rossyi opieki. Zapewnia że energiczniejszej policyi udałoby się dawno stłumić wichrzenia spiskowców, nieznajdujących poparcia w kraju. Ale dodaje. że środki policyjne nie są w stanie nigdy wytępić złego, ktore się wkradło w ustrój państwowy a właśnie zależy na tem, ażeby złe usunąć radykalnie.

O szkołach mówi autor, że największego zastępu nihilizmowi dostarczają instytucye naukowe wyższe i średnie, a mianowicie z tych uczniów, którzy są niezdolni do studyów wyższych. W dalszym ciągu dowodzi, że w Rossyi istnieją szkoły, które dają tylko ogólne, a nie specyalne wykształcenie do różnych zawodów, że Rossya kształci jedynie kandydatów do stanu urzędniczego. Z wyjątkiem miast głównych, inne zakłady naukowe dostarczają tylko nauczycieli i urzędników Wykazuje zarazem, że uczniom pochodzącym z rodzin uboższego mieszczaństwa brakuje wychowania i wiadomości elementarnych, co im utrudnia słuchanie kursów przeznaczonych dla klas wykształceńszych. Obliczono też na podstawie danych statystycznych, że na tysiąc studentów w zakładach wyższych zaledwo 400 kończy nauki. a w gimnazyach cyfra niekończących nauk jest jeszcze większa. Ci wszyscy zostają rzuceni na bruk, i to są najliczniejsi zwolennicy tajnych spisków, bo pozbawieni powszedniego chleba.

W tym samym liście drugim podnosi autor, iż rząd idąc za przykładem Piotra Wielkiego, który musiał sam wszystko stwarzać i uczyć, stał się nie kierownikiem społeczeństwa, ale chciał być ciągle jego bezpośrednim nauczycielem. Chwytał wszystkie objawy życia, zacierał w narodzie wszelką samodzielność i przyuczał każdego Rossyanina do życia na koszt państwa. W Rossyi więcej jest urzędników, niż w istocie potrzeba. Rząd ich nie zna, nie potrafi ich natchnąć swoją myślą, narzuca im tylko formę zewnętrzną.

O usposobieniu większości klas oświeceńszych pisze autor: „Składa się ona z dwóch części, z jednej strony ci, którzy wierzą w osobistą najwyższą władzę, z drugiej masa niezadowolonych i podejrzywających cały organizm rządowy. Takie niezadowolenie jest dość dobrze znane w historyi, objawia się ono zawsze, ilekroć tradycyjne formy porządku państwowego zostaną zachwiane i wymagają przeobrażenia, jeżeli każdy uczuwa się nie swoim na zajmowanem stanowisku, i nie znajduje środków do zrealizowania dojrzałych już potrzeb; szczególniej jednak, gdy ze starego porządku rzeczy uleciał już duch a pozostały tylko formy. Większość nie umie podać przyczyn pozytywnych swego niezadowolenia. Oddycha ona zatrutem powietrzem i wie o tem dobrze, ale nie zna natury trujących składników. Że zaś w Rossyi takie powszechne niezadowolenie panuje, to nie ulega wątpliwości."

Przechodząc do moralnych wpływów, podnosi autor, że środki policyjne tłumią zewnętrzne objawy, ale w umysłach pozostaje zaród złego, w życiu społecznem pustka, brak źródła ożywczego, w publicznem niewiara. Społeczeństwo rossyjskie musi się przedtem rozwinąć organicznie, a wtenczas zaraza nihilizmu z zachodu przeniesiona zniknie sama przez się.

Potrzeba światła, powietrza, swobody dla opinii publicznej, gdyż to tylko może przywrócić zdrowy krwi obieg organizmowi i wyrobić społeczeństwo samodzielne.

Te myśli i spostrzeżenia zasadnicze stanowią punkt wyjścia broszury, która w obecnej chwili tak szerokiego dostąpiła rozgłosu, oraz podstawę projektowanych w niej reform.

(Sprawa machin piekielnych.)

W dniu 25 lipca wystąpił w Izbie niższej parlamentu angielskiego deputowany Sandon z interpelacyą do ministra spraw wewnętrznych. o ile jest prawdy w doniesieniach dziennikarskich o nadeszłych z Ameryki do Liverpoolu i tam przejętych machinach dynamitowych. Telegram podał wiadomość, że William Harcourt, minister spraw wewnętrznych, potwierdził tę okoliczność. Obecnie podajemy z odpowiedzi ministra wszystkie szczegóły o niebezpiecznych tych przyrządach.

Minister odpowiedział: „Podana przez dzienniki wiadomość o nadejściu na dwóch statkach z Ameryki do Liverpoolu dziesięciu machin piekielnych jest zupełnie zgodna z prawdą. Rząd nie chciał tego rozgłaszać najprzód dlatego, ażeby zachowując przezorność łatwiej wyśledzić winnych, a powtóre, ażeby nie wzniecać niepotrzebnej wrzawy. Rząd otrzymał jeszcze przed trzema tygodniami wiadomość, że z Ameryki mają nadejść machiny piekielne i że dla zmylenia czujności ukryte będą w beczkach i podane za cement. Porozumiałem się bezzwłocznie z komisarzami celnymi i wydelegowano też zaraz jednego tajnego agenta celnego i urzędnika policyi z Londynu do Liwerpoolu, ażeby tam czekali na przybycie sygnalizowanych statków. Urzędnicy ci przybyli do Liverpoolu na kilka godzin przed nadejściem okrętów. Ładunek został zrewidowany wspólnie przez urzędników policyi i władz celnych. Na pierwszym z tych okrętów znaleziono sześć machin piekielnych w beczce rzekomo z cementem, na drugim okręcie odkryto w takiejże beczce cztery machiny dynamitowe.

Machiny te są metalowe i składają się z dwóch komórek. Wierzchnia przestrzeń zawiera przyrząd zegarowy o obrocie sześciogodzinnym, skonstruowany w ten sposób, że po ukończeniu obrotu zapala znajdujące się w dolnej komórce w liczbie 11 sztuk naboje nitroglicerynowe. W każdej z dziesięciu skrzynek znajduje się przeszło po dwa funty tej niebezpiecznej wybuchowej materyi. Trudno oznaczyć groźne skutki choćby tylko przypadkowego wybuchu tych materyałów palnych. Zdaje się, że zbytecznem byłoby zapewniać, iż rząd Jej królewskiej Mości użył wszelkich środków, jakiemi rozporządza, ażeby wyśledzić odbiorców w Liwerpoolu i oddawców machin w Ameryce. W sprawie wysłania ich zarządzono obecnie w Ameryce najściślejsze śledztwo. Szanowny deputowany nie zechce zapewne, ażebym wyjawiał teraz szczegóły, lecz winienem dodać, że machiny te poczytuję za literalne wykonanie zamachów, które zapowiadano jawnie w irlandzko-feniańskiej prasie w Ameryce. (Słuchajcie!) Nie było tygodnia, żeby w tych dziennikach nie wzywano do zbrodni na wielką skalę i do morderstw pojedynczych indywiduów. Zbierano jawnie składki w Stanach Zjednoczonych na cele powyższe i na sporządzenie machin piekielnych. Kilka zamachów dokonano w Anglii przez wysłanych z Ameryki zbrodniarzy, a spełnienie tych zbrodni poczytywano za pobudkę do nowych odezw i nowych czynów zbrodniczych.

Na początku tej sesyi poczytywałem za swój obowiązek zwrócić uwagę Izby przy przedłożeniu projektu ustawy o posiadaniu broni na zbrodnicze owe publikacye, pojawiające się w Ameryce. Ale wyrażając się najoględniej, kilka nieroztropnych i niedowarzonych umysłów, drwiło sobie z tych przestróg. Ludzie ci udaremniali wszelkie usiłowania, żeby wyśledzić i ukarać podżegaczy do zbrodni. Rząd jednak nie pojmował tej sprawy tak lekkomyślnie, przeciwnie był przekonany o groźnem jej znaczeniu, nie dał się zatem złudzić fałszywemi wnioskami swoich przeciwników. Według mnie, główną przyczynę zamachów upatrywać trzeba w prasie zachęcającej do skrytobójstwa (*Głosy z Izby*: Słuchajcie, słuchajcie!). Zatrute nasienie znajduje wdzięczną rolę w złych umysłach i wydaje niebezpieczne owoce. Wymierzywszy karę przeciw redaktorowi dziennika *Freiheit*, daliśmy dowód, iż rząd angielski potrafi być energicznym nietylko we własnym interesie, ale także i wtedy, gdy idzie o dobro państw obcych. (*Oklaski*). Wszystkie cywilizowane rządy powinny działać wspólnie, ażeby silną ręką stłumić szkodliwe zamachy. Z ubolewaniem widziałem w Anglii, że ludzie, którzy powinni byli wiedzieć o co idzie, starali się sparaliżować zabiegi rządu, gdy się zwrócił w tej sprawie do Stanów Zjednoczonych Ame-

---

drodze w nienajlepszym stanie i przy dość znacznym spadku, bo 15 milimetrów na każdy metr długości.

Po tej próbie zwrócono się do prefektury policyi z podaniem o pozwolenie cyrkulacyi tak zaprzężonego omnibusa, w nocy. kiedy już ruch zwyczajnych tramwajów ustaje, na drodze od placu tronowego do Passy, przez bulwary zewnętrzne i łuk tryumfalny Gwiazdy, w celu dania dowodów, że służba elektrycznych tramwajów będzie mogła odbywać się bez zakłócenia publicznej cyrkulacyi wszelkiego rodzaju powozów i bez niebezpieczeństwa dla pasażerów.

Ale przy znanej powolności w załatwianiu choćby najprostszych interesów na drodze biurokratycznej, która dotąd z godną lepszej sprawy wytrwałością opiera się wszelkiemu rodzajowi ulepszeń w swoich papierowych manipulacyach, pierwej zapewne doczekamy się innej publicznej próby.

Z dniem otwarcia elektrycznej wystawy urządzoną zostanie przez inne znowu towarzystwo kolej elektryczna systemu braci Siemens i Halske. Pociąg na tej kolei, wyszedłszy z bramy między placem Zgody i aleją Pól Elizejskich, w miejscu, gdzie znajdują się grupy znane pod nazwą „konie z Marly" wysadzać będzie pasażerów nie przed gmachem ale wewnątrz gmachu wystawy, bo przy wsiadaniu opłacać się będzie bilet wejścia na wystawę obok ceny przewozu, która wynosić będzie tylko 25 centimów. Nikt bez wątpienia nie będzie żałował tego tak drobnego wydatku, bo czyż można stosowniej wejść na wystawę elektryczną, niż elektryczną koleją.

A propos kolei, nie elektrycznej jeszcze, tylko po prostu konnej, Paryżanie wynaleźli sobie nową i nie na długo zapewne rozrywkę, która im zastępuje wieczorami brak teatrów. Od pierwszego dnia upałów, których doświadczamy w tej chwili, co wieczór w godzie poobiedniej niezliczone tłumy całych rodzin tłoczą się na głównej stacyi tramwayu idącego z ulicy Taitbout de la Muette (w lasku Bulońskim). Wszyscy ci amatorowie przychodzą tu, żeby za 15 centymów na imperjałce olbrzymiego omnibusu (*omnibus monstre*) odetchnąć świeżem powietrzem. Do środka omnibusu nikt ani myśli wsiadać (z rzadkim wyjątkiem tych, którzy jadą może za interesem do któregoś punktu po drodze), ale ponieważ każdy powóz wyrusza tu ze stacyi o oznaczonej godzinie i minucie, choćby był zupełnie pusty, więc pasażerowie imperjałki bez żadnej straty czasu na czekanie puszczają się w podróż do La Muette, a tam przybywszy, przesiadają się na pierwszy omnibus wracający na ulicę Taitbout płacąc znowu tylko 15 centimów. Za tę cenę żaden teatr nie dostarczyłby im ani tak chłodnego powietrza ani takich widoków, bo droga prowadzi przez wielką Avenue du Champs Elysées i tryumfalny łuk Gwiazdy przy uroczem oświetleniu całej drogi.

Naturalnie pierwsza ulewa, która niespodzianie przychwyci na odkrytej imperjałce tych nowego rodzaju turystów, ostudzi zapewnie chwilowy zapał dla tej promenady, ale przy 36 stopniach ciepła (piękna mi ironia ze strony panów fizyków nazywać taki żar c i e p ł e m) godzina kąpieli w chłodnem powietrzu usprawiedliwia obecny tłok na obu końcowych stacyach tem bardziej, że się jakoś na deszcz nie zanosi.

Paryż, 15 lipca.

J. BOHDAN

ryki. Jestem jednak przekonany, że rząd Stanów Zjednoczonych tak samo jak nasz gotów będzie stłumić te zbrodnie. Bądź co bądź, mogę zapewnić Izbę, iż rząd Jej Królewskiej Mości świadomy jest odpowiedzialności, jaka na nim spoczywa, a jest to odpowiedzialność, którą niekiedy z trudem przychodzi dźwigać, dlatego też rząd liczy na niewątpliwe poparcie parlamentu. Rząd używa wszelkich środków, ażeby bandę morderców wyśledzić i ukarać.“

Na pytanie, jaki był skutek interwencyi dyplomatycznej przeciw prasie w Ameryce, odpowiada minister, że odpowiedź jeszcze nie nadeszła.

KRONIKA

= **JE. pan minister** dr. Floryan Ziemiałkowski przybył do Dębowca, posiadłości swojej w powiecie jasielskim, gdzie spędzi kilkutygodniowy swój urlop tegoroczny.

= **JE. generał-porucznik bar. Beck,** szef sztabu generalnego, przejeżdżał pozawczoraj przez Kraków.

= **Dr. Aleksander Janowicz,** adwokat krajowy, na podstawie uchwały grona profesorów uniwersytetu lwowskiego, zatwierdzonej reskryptem pana ministra wyznań i oświaty z dnia z 17 b. m., mianowany został docentem austryackiego procesu cywilnego na wszechnicy lwowskiej. Wykłady rozpocznie dr. Janowicz w zimowem półroczu.

= **Wielki pożar** nawiedził dnia 16 b. m. miasteczko Rudniki w powiecie niskim. Płomienie zniszczyły 45 budynków, głównie stodół i stert z zapasami zboża i sprzętami gospodarskiemi. Dzięki tylko energicznej pomocy właściciela dóbr hr. Ferdynanda Hompescha i straży pożarnych z Niska i Ulanowa miasteczko uszło doszczętnemu zniszczeniu.

* **Zapiski policyjne.** Wyśledzono i ujęto sprawców kradzieży, popełnionej przed tygodniem na szkodę pana J. M., wraz z całą skradzioną bielizną. Przy sposobności poszukiwań odebrano między innemi rzeczami i bielizną: klikanaście chusteczek znaczonych literami E. O., P. K., P. M., J. D., chusteczkę z napisem Emilia Pawłowska i nowe prześcieradło ze znakiem H. C., 7 sznurków korali, dużą cygarnicę piankową z bursztynem i porcelanowe dzbanuszki z literą M., po które właściciele w jak najkrótszym czasie winni się zgłosić do c k. dyrekcyi policyi.

— **Towarzystwo żeglugi** parowej austr. węg. Lloyda ogłasza, że w roku przyszłym parowce jego odbywać będą co miesiąca regularne jazdy z Tryestu przez Bombay, Colombo, Singapur do Hongkongu i z powrotem. Odjazd z Tryestu odbywać się będzie każdego 1 dnia miesiąca.

— **Ważną dla gospodarzy** nowinę podaje czasopismo *Ogrodnik polski*: Dowiadujemy się, że do Francyi sprowadzono ziarno nowej rośliny groszkowej z Chin, znanej tam pod nazwą *hei-teu*, a której Chińczycy używają zamiast owsa. Od tej rośliny konie nabierać mają siły nadzwyczajnej i bardzo pięknego połysku sierci. Nasiona *hei-teu* z rozkazu ministerstwa rolnictwa we Francyi poddane zostały rozbiorowi chemicznemu, z którego okazało się, że są o trzy razy bogatsze w skrobię, t. j, krochmal i białko, od owsa. W roku bieżącym nawet p. Faivre, bankier w Beaune, posiał u siebie pewną ilość sprowadzonego z Chin ziarna, a rezultat ciekawym będzie dla wszystkich hodowców koni, przeważnie zaś dla rolników. Jeżeli próba wypadnie pomyślnie, nowa roślina stanie się groźnym współzawodnikiem dla owsa, którego plon z każdym rokiem się zmniejsza. a cena dziś tak jest wygórowaną.

— **Starożytny kościół** w stylu gotyckim zbudowany przez króla Gejzę I w miejscowości Szt. Benedek na Węgrzech, jeden z najstarszych w tym kraju zabytków architektonicznych, zgorzał w tych dniach podczas wielkiego pożaru, który zniszczył także kilkadziesiąt domów. Dopiero niedawno kapituła w Ostrzyhomiu przeznaczyła 600.000 zł. na restauracyę tego kościoła.

— **Ciekawe odkrycie** zrobiono w zeszłym tygodniu w jednym z krużganków tumu pelplińskiego. Po zdjęciu bowiem obrazu, przedstawiającego „Umywanie nóg“ ujrzano na zasłonionej dotychczas ścianie starożytne malowidło *al fresco*, z wyobrażeniem Chrystusa na krzyżu i Matki Boskiej bolesnej, obok której grupują się prorocy Izajasz i Jeremiasz, św. Jan ewangelista i zakonnik cysterski, który klęczy. Na malowidle znajduje się wiele napisów łacińskich pismem gotyckiem, z czego, równie jak z charakteru całego fresku wnoszą, że powstał on w XIV stuleciu.

— **Fatalne polowanie.** Z Chełmna piszą do dziennika *Pielgrzym*: „W piątek wyjechał tutejszy rektor szkół miejskich na polowanie, a przywieziono go napowrót nieżywego. Padł razem z kaczką, do której strzelił — on apopleksyą tknięty, ona od strzału.“

— **Piorun** w niedzielę wieczorem uderzył w Więcborku, w Prusiech, w bożnicę, gdzie właśnie znajdowało się 9 izraelitów, którzy czekali jeszcze na dziesiątego towarzysza, ażeby odprawić rytuałem przepisaną modlitwę. Dwaj starzy żydzi i jeden chłopiec zostali porażeni na śmierć, ojciec zabitego chłopca doznał poparzenia, inny zaś z obecnych został ogłuszony; nakoniec szóstemu zdarł piorun tylko but, a nie uszkodził prawie nogi.

— **Z menażeryi** w Nürtigen, w Wirtembergii, wymknął się zeszłego tygodnia niebezpieczny wąż *boa* „dusiciel“, 3 metry długi i dotąd nie został odszukany. Można sobie wyobrazić, w jakim przestrachu żyje ludność okoliczna.

— **Orkan,** jak donosi *P. Lloyd*, szalał w zeszły piątek na Węgrzech i w wielu okolicach zrządził dotkliwe spustoszenia. W Szegegynie n. p. zmiótł mnóstwo dachów z odbudowanych zaledwie domów i obalił kilkadziesiąt kominów. Most na Cisie w tem mieście w trzech miejscach został uszkodzony, pływalnia z osobami kąpiącemi się uniesiona na środek rzeki tak, iż tylko z trudnością zdołano uratować owe osoby. Niektóre domy drewniane, zwłaszcza w Nowym Szegedynie, zburzone zostały i rozniesione W gminie Kis-Teremia wybuchł podczas tej burzy pożar i zniszczył 60 domów. Wieś Albanii-Szanto zniszczona została do szczętu, a powódź dopełniła tu miary klęski; 150 domów znikło tu bez śladu, a przeszło 150 jest tak uszkodzonych, że mieszkać w nich nie można. Woda miejscami sięgała dachów i kominów. Pięcioro dzieci utraciło życie w powodzi. Mieszkańcy prawie zupełnie opuścili tę miejscowość. Koszary nawet były tak zalane, że sprzęty woda zabrała. W Rossyi, według *Gołosu*, srożyła się niezapamiętana burza dnia 18 b. m, mianowicie w okręgu Ferghana. Osada Ascht została jakby zmieciona z ziemi cała; 128 domów mieszkalnych, 8 moszei, 3 magazyny i 8 młynów znikło bez śladu. Trzynaście osób i mnóstwo bydła zginęło w tym przewrocie, a wielu ludzi doznało uszkodzenia.

— **Nad brzegiem morskim** w Ostende zamierza pewne przedsiębiorstwo angielskie założyć wielki hotel o 300 pokojach, które to przedsiębiorstwo zostaje w związku z myślą założenia tamże wielkiego „klubu międzynarodowego“. Książę Walii i król belgijski podobno przyjęli już patronat nad tym klubem. Hotel wspomniony ma być zbudowany w pobliżu zamku królewskiego, kosztem 3 milionów mark.

— **Liczba lokomotyw,** będących obecnie w użyciu na całej ziemi, wynosi okrągło 150.000. Są one rozdzielone na przestrzeniach kolejowych długości 354.000 kilometrów i rozwijają siłę równającą się sile 30 milionów koni. Siła wszystkich machin parowych, pracujących dziś na usługach człowieka, równa się sile 80 milionów koni; nie licząc udziału przypadającego na ruch kolejowy. Anglia sama spotrzebowuje 9 milionów takich jednostek siły, Stany Zjednoczone Ameryki północnej 7½ milionów, Niemcy 4 miliony, Francya 3 miliony, Austrya półtora miliona.

— **Ameryka a Europa.** Według statystyka i ekonomisty amerykańskiego E. Atkinsona Stany Zjednoczone, dwa razy terytoryalnie tak wielkich, jak Europa bez Turcyi i Rossyi, posiadają cztery razy mniejszą liczebnie ludność, tak, że właściwie ośm razy mniej są dziś zaludnione niż Europa środkowa i zachodnia. Od r. 1848 długi publiczne w Europie zwiększyły się blisko trzykrotnie, podczas gdy dług Unii amerykańskiej zmniejszył się w tym czasie o blisko 1000 milionów dolarów i wynosi obecnie ogółem 1880 milionów dolarów, podczas gdy europejskie długi publiczne obliczano w roku 1880 na 16.795 milionów dolarów. Wydatki państwowe w tymże roku wynosiły w Europie 2.282 milionów (10·15 dolarów na głowę), wydatki zaś Unii 267·5 milionów (5·35 dolarów na głowę). Stojące pod bronią armie europejskie liczyły 2.100.000 ludzi, nie licząc rezerw, które także chwilowo powoływane były pod chorągwie; przypada tu jeden żołnierz w służbie czynnej na 110 mieszkańców w ogóle, a na 22 zdolnych do zarobku mężczyzn. W Stanach Zjednoczonych, utrzymujących 25.000 stałego żołnierza, przypada jeden żołnierz na 2000 mieszkańców, a na 400 mężczyzn w sile wieku. Wobec cyfr tych — powiada Atkinson — dziwić się nie można wzrastającemu nieustannie wychodźtwu z Europy do Ameryki.

— **Uczony zoolog** pewien, który zarazem ma być także smakoszem, zapytywany był niedawno przez współstołownika podczas obiadu: Po czem też można starą kurę rozróżnić od młodej? — „Rzecz bardzo prosta — odrzekł profesor — po zębach.“ — „Ależ kury przecie nie mają zębów!“ — „Kury nie mają, oczywiście — ale ja mam!“

(*r*) **Nowa asekuracya.** Dotychczas Anglia i Ameryka miały niejako monopol wynalazków i ulepszeń na drodze rozmaitych ubezpieczeń, obecnie francuskie towarzystwo pod nazwą *Caisse générale des familles* wystąpiło z nowym rodzajem ubezpieczeń, a mianowicie przeciw wszelkiego rodzaju słabościom i chorobom. Robotnik z płacą dzienną, urzędnik z pensyą miesięczną, artysta, adwokat, doktor, kupiec, są równymi w obliczu słabości, ale szkody, jakie im słabość przynosi, nie są jednakowe, dlatego wspomnione towarzystwo wprowadza rozmaite kombinacye ubezpieczenia. Można się ubezpieczyć przeciw skutkom dłuższej słabości lub ciężkich uszkodzeń ciała z zapewnieniem sobie stałej płacy, w razie zupełnej niezdolności do pracy, do końca życia lub do chwili wyzdrowienia. Robotnik, dla którego każdy dzień przerwy zarobku może mieć bardzo smutne skutki, może się ubezpieczyć w sposób zapewniający mu wypłatę codzienną pewnej oznaczonej kwoty przez cały czas trwania słabości, niedozwalającej mu zarabiać na życie swoje i rodziny, i to samo stosuje się do niemożności zarabiania na chleb tak w skutku słabości, jak i w skutku jakiegobądź nieszczęśliwego wypadku Nie można zaprzeczyć, że ten nowy rodzaj ubezpieczeń zapełnia bardzo ważny brak w ogólnej ekonomii asekuracyjnej i może oddać niezmierne usługi klasie pracującej, tak bardzo zawisłej od stanu zdrowia.

(*r*) **Wielką nagrodę** towarzystwa opieki nad zwierzętami w Ameryce otrzymał kapitan Bogardus w Nowym Yorku za dowcipny pomysł przyrządu, służącego do wprawiania się do strzelania w lot. Silna mniej więcej sprężyna, wyrzuca w górę kulę szklanną, napełnioną wewnątrz pierzem, tak, że w razie rozbicia kuli śrutem, pierze ulatuje z wiatrem tak jak zwykle przy postrzeleniu kuropatwy lub bażanta. Zabawka ta tak powszechnie podobała się i została przyjętą przez amatorów, że dotychczasowe strzelanie do gołębi umyślnie na ten cel chowanych, zupełnie prawie zostało zaniechanem w Stanach Zjednoczonych. We Francyi nietylko istnieją towarzystwa opieki nad zwierzętami, ale nawet Izby postanowiły prawo, noszące nazwisko swego autora p. Grammont, przeciw niepotrzebnemu zabijaniu zwierząt, ale tępienie gołębi dla zabawki stanowi najulubieńszą rozrywkę nietylko mężczyzn, ale nawet kobiet, przynajmniej pewnej sfery. Wprowadzenie wynalazku kapitana Bogardus byłoby tu bardzo na czasie, i z pewnością chętnie zostałoby przyjęte jako nowość.

(*r*) **Komunikacya powietrzna** między Ameryką i Europą nie może wyjść z głowy śmiałym amerykańskim inwentorom. W Nowym Yorku obficie sypią się składki w celu dostarczenia areonaucie z Filadelfii, p. Samuelowi King, środków zbudowania balonu przeznaczonego do ostatecznej próby, czy ta podróż po nad Oceanem jest możliwą. Balon ten obejmować będzie 100.000 stóp sześciennych gazu, a główną zaletą jego będzie nieprzesiąkliwość, doprowadzona do najwyższego możliwego stopnia, bo dotychczas ubywanie gazu a wciskanie się powietrza, będące skutkiem dziurkowatości używanych dotąd w budowie balonów materyi, jest prawie jedyną przeszkodą dla przeprawy wymagającej koniecznie kilku dni pozostawania w pewnej wysokości w powietrzu. P. King sądzi, że przez użycie bardzo gęstej tkaniny jedwabnej starannie pokrytej z dwóch stron roztworem kauczuku, otrzyma balon, jeżeli nie zupełnie nieprzesiąkliwy, to przynajmniej zdolny utrzymać przez pięć do sześciu dni potrzebną ilość gazu wodorodnego. Zanim się puści przez Atlantyk, zamierza kilkakrotnie na próbę odbyć wycieczki nad lądem Ameryki w kierunku z Zachodu na Wschód. Próby te rozpoczną się już w sierpniu i bardzo być może, iż kwestya, jeżeli nie kierowania balonem, to przynajmniej korzystania ze znanych stałych kierunków wiatru zostanie rozwiązaną i podróże powietrzne w oznaczonym kierunku staną się możliwemi.

Franzensbad.

I.

Gdzie błogosławiona kraina czeska klinem się wrzyna między Saksonię a Bawaryę, na rozległem płaskowzgórzu, które samo w sobie już dosyć nierówne, a nadto otoczone zbiegającemi się naokoło niego kończynami trzech łańcuchów gór, nabiera podobieństwa do przestwornej kotliny, położone są zdrojowiska franzensbadzkie. Sam Franzensband leży 450 metrów ponad poziomem Bałtyku, ztąd powietrze tu właśnie dobre, świeże, orzeźwiające, ale z przyczyn, o których dalej pomówię, zalterowane nieraz do takiego stopnia, że nieznośnem się staje; klimat w ogólności nieosobliwszy, czasami pogoda zmienia się kilka razy na dzień, czasami upały niepospolite, po których zimne następują wieczory, czasami deszcz przez dni kilka. Z tem wszystkiem Franzensbad należy do tych miejscowości kuracyjnych, które łatwo zdobywają sobie sympatye, do których poniekąd przywyknąć, a w których prędko zaaklimatyzować się można. Zawiódłby się, ktoby w Franzensbadzie szukał piękności natury, za to ręka ludzka tem więcej tu stworzyła i prawie rzec można, wyczarowała z ziemi. Gdzie dziś wznoszą się piękne domy i pałace okazałe szeregami regularnych ulic, gdzie bujny rozrost drzew błogi cień daje i słodką napawa wonią, tam jeszcze pod koniec wieku zeszłego było pusto i próżno. Bagna to były, czarne torfowisko, którego mocy leczniczej jako kąpieli borowinowych wówczas, jak się zdaje, wcale jeszcze nie znano. Dopiero w r. 1791 powstała tu kolonijka miasta Chebu (Eger). Poczęto osuszać bagnisko, zbudowano kosztem tegoż miasta salę do picia wód i salę do tańców, tudzież dom zajezdny, a w r. 1794 przybyło pięć domów prywatnych, w roku zaś następnym trzy nowe domy dla pacyentów, których w r. 1800 było 313. W r. 1810 posiadał Franzensbad już 24 domów prywatnych, a gości przybyłych tegoż roku było 766. Dziś jest tu około 150 domów, po największej części dwupiętrowych, gości zaś bywa corocznie do 7000. Pozakładane na osuszonem torfowisku łąki i parki zachwycają oko świeżą zielenią, cienią, bujnością i porządkiem. Słowem, starzec dziewięćdziesięcioletni, a nawet i sześćdziesięcioletni tylko, który za młodu z rodzicami wyniósł się z tej okolicy, gdyby dziś wrócił, nie poznałby tej cząstki rodzinnej okolicy. Nazwę swą ma Franzensbad od cesarza Franciszka I jako protektora swego przy założeniu, a razem z tą nazwą powstała nazwa *Franzensquelle,* nadana słynnemu zdawna źródłu szczawowo-żelazistemu, które aż podówczas nosiło nazwę „wody chebskiej“ — *Eger-Wasser.* Miasto Cheb bowiem, podobnie jak we Włoszech Piza, chełpiło się zdrojem leczniczym, nie posiadając go w bezpośredniem pobliżu, dopóki na zdrojowisku nie powstała osobna samoistna osada, tu Franzensbad, pod Pizą San Giuliano. Po dziś dzień atoli jeszcze okrągły perystyl z kopułą nad źródłem rzeczonem, zbudowany w r. 1793, nosi napis: *Stadt Eger Franzensbrunn.*

Zródło to jest z pomiędzy wszystkich tutejszych najdawniej odkryte i używane, mianowicie, jak twierdzą najdawniejsi kronikarze, poznano je niedługo po założeniu miasta Chebu w końcu wieku X, czy też na początku wieku XI. Pewności jednak pod tym względem nie ma, albowiem w wielkim pożarze, który nawiedził miasto Cheb w r. 1270, spłonęły dokumenta, któreby mogły posłużyć za źródło do dokładnej historyi słynnego zdroju. Nawet legendy, jaką jest osnute odkrycie zdrojowisk karslbadzkich, Franzensbad nie posiada.

Dopiero dr. Adlerowi, młodemu lekarzowi, przybyłemu około r. 1785 z Wiednia do Chebu, którego energiczna inicyatywa znalazła gorące poparcie u rządu cesarza Leopolda II, a następnie protekcyi cesarza Franciszka I, zawdzięcza Franzensbad swój początek. Staraniem dra Adlera oczyszczono źródło, otoczono kratą, zabroniono ludności przystępu doń, aby go nie zanieczyszczała, pozwalając brać wodę z rur odpływowych, i zbudowano nakrycie nad zdrojem. Dr. Adler zamianowany został rządowym lekarzem zdrojowym. Z każdym rokiem przybywało nowej osadzie domów i gości. Tylko lata wojenne sprowadzały ubytek w frekwencyi wód tutejszych. Z czasem też źródło *Franzensquelle* przestało być jedynym tutejszym zdrojem leczniczym. W r. 1803 odkryto *Louisenquelle*; w r. 1818 wytryskujący tuż obok niej *Kalter Sprudel*; w r. 1819 *Salzquelle*, która w użytku na wewnątrz, t. j. w piciu, wnet stała się ważniejszą niż sławny od wieków zdrój pierwszy; od r. 1837 do 1875 *Wiesenquelle*, *Neuquelle*, *Loimannsquelle*, *Stahlquelle*, *Mineralquelle*, *Herkulesquelle* i *Stefaniequelle.* Wszystkie te wody są do siebie podobne, bo tylko stosunek części składowych jest rozmaity. Jest tu nadto źródło gazu (kwasu węglowego), ponad którem już w r. 1811 zbudowano łaźnie gazowe. Źródło to daje na minutę cztery stopy sześcienne gazu, na dzień więc 7 centnarów kwasu węglowego. A jakaż ilość ulatnia się ustawicznie na całym obszarze torfowiska! Tak samo niezliczona ilość wód mineralnych rozpływa się pod torfowiskiem niewiadomo gdzie, a najmniejsza tylko ich cząstka przebija się aż do powierzchni. Mimo to źródła są tak obfite, że można je nazwać poprostu niewyczerpanemi.

Oprócz środków leczniczych, na które składają się wody i źródło gazowe, posiada Franzensbad inny środek leczniczy w wspominanem już niejednokrotnie torfowisku, czyli borowinie. Kiedy się rozpoczęło zastosowanie tego nader silnego środka, dojść nie mogłem; dość, że odkąd kąpiele borowinowe weszły w powszechniejsze użycie, dopiero na dobre ustaliła się europejska sława kuracyj tutejszych. Stało się to zaś z założeniem wielkich łaźni publicznych.

Jak wspomniałem, picie wody z *Franzensquelle*, które dawniej było wyłącznym sposobem kuracyi, z czasem stało się momentem podrzędnym wobec coraz większego zastosowania wody tej, a później i wód z innych źródeł do kąpieli. Do r. 1827 kąpano się po domach prywatnych; w tym roku p. Loimann zbudował przy domu swym „pod trzema liliami“, trzecim domu osady, z której powstał Franzensbad, wielki zakład kąpielowy, który w czternaście lat potem znacznie jeszcze rozprzestrzenił osobnym budynkiem, a który przez lat blisko trzydzieści był jedynym zakładem kąpielowym. W r. 1850 miasto Cheb zbudowało drugi takiż zakład, a w r. 1862 dr Cartellieri trzeci. Dr. Cartellieri, sam będąc lekarzem zdrojowym, urządził swój zakład nietylko z uwzględnieniem wszelkich wymagań nowożytnych co do wygody i komfortu, lecz także stosownie do postępów umiejętności. W skutek wynikłej ztąd konkurencyi dwa istniejące już zakłady

kąpielowe musiały pozaprowadzać ulepszenia, a tak zakłady te stały się potężną dźwignią rozwoju Franzensbadu. Pod każdym względem jednak przewyższa je wszystkie zakład czwarty, zbudowany przez p. Singera, otwarty w maju r. 1880, pałac okazały wielkich rozmiarów w szlachetnym stylu, nazwany *Kaiserbad*, wewnątrz urządzony z elegancyą i wygodami posuniętemi do najdrobniejszych szczegółów. Zakład ten wyróżnia się od innych także swemi łaźniami rzymsko-iryjskiemi i gabinecikami duszowemi dla specyalnych celów. W nim to bierze kąpiele bawiąca tu obecnie księżna Natalia serbska.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** znacznie się zmniejszył w ubiegłym tygodniu (od 16 do 23 lipca). Usposobienie w handlu niezmienne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacą za 100 kilogramów pszenicy 10·25 zł. do 12·— zł, żyta 8·75 zł. do 10·— zł, jęczmienia 6·— zł. do 7·25 zł, owsa 5·50 zł. do 6·25 zł, hreczki 6·75 zł. do 7·— zł. kakurudzy 6·— zł. do 6·50 zł., prosa 6·50 zł. do 6·75 zł., grochu kuchennego 7·50 zł. do 9·— zł, grochu pastewnego 6.— zł. do 7·— zł., fasoli 8·— zł. do 11·— zł, bobiku 6·75 zł., do 7·— zł. wyki 5·50 zł. do 6·— zł., koniczyny 18·— zł. do 34·— zł. tymotki 20 zł. do 22·— zł, anyżu rossyjskiego 25·— zł. do 26·— zł, anyżu płaskiego 23·— zł. do 32·50 zł kminku 17·50 zł. do 18·— zł., rzepaku zimowego 11·25 zł. do 11·75 zł, rzepaku letniego 10·70 zł. do 11·— zł, rzepiku zimowego 10·75 zł. do 11·— zł, rzepiku letniego 10·75 zł. do 11·— zł, lnianki 9·— zł., do 9·60 zł, nasienia lnianego 11·50 zł. do 12·— zł., nasienia konopnego 6·75 zł. do 7·— zł., chmielu 85·— zł. do 90·— zł., nafty zwykłej 14·— zł., do 14·50 zł., nafty salonowej 17·— zł. do 17·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 33·50 zł. do 33·75 zł — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 13,013.000 kilogramów i 10.865 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 1,457,900, mąki i wyrobów mącznych około 418,700, wełny około 352.300, drzewa budulcowego i opałowego około 664.400, nafty i wosku ziemnego około 106.000, jaj około 564.600, lnu i przędziwa około 13.200, spirytusu około 164,600. spodium około 41.200, soli około 74.400 i węgli kamiennych około 523.500 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 126 sztuk wołów, 2.057 sztuk owiec, 8.646 sztuk nierogacizny i 36 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 3,915.000 kilogramów i 4.190 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2,885,000 kilogramów, tudzież 1.136 sztuk bydła rogatego, 2,978 sztuk nierogacizny i 76 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 1.030,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 560,000, mąki i wyrobów mącznych 80.000. oleju skalnego i spirytusu 119.000. produktów zwierzęcych 68.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2.344.000. kamieni 126,000. węgli kamiennych 30,000 i wapna 40,000 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami, ogółem 2.344,759 kilogramów i 485 sztuk bydła Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 350,330, mąki i wyrobów mącznych 56,560, drzewa budulcowego i opałowego 984,000, spirytusu 5,820, jaj 940, soli 78.289, skór 5,100 i zapałek 2,700 kilogramów. na resztę złożyły się różne towary, tudzież 102 sztuk wołów, 7 sztuki koni, 16 sztuk cieląt i 360 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Wszystkie dzienniki wiedeńskie poświęcają dzisiaj artykuły wstępne zapowiedzianej podróży Najj. Pana, oceniając ją ze stanowiska, jakie wydaje się im najdogodniejszem i najwięcej odpowiadającem reprezentowanym przez nie przekonaniom. Większa część prasy zgadza się w tem jednakże, iż spotkanie Najj. Pana z cesarzem Wilhelmem nie będzie miało specyalnego politycznego znaczenia, i że w Gastein nie zostanie poruszoną żadna ważniejsza kwestya. Gdyby bowiem między Austryą i Niemcami było coś ważniejszego do załatwienia, byliby się niezawodnie bądź przedtem spotkali kierujący tych państw ministrowie, bądź widzielibyśmy ich w Gastein u boku monarchów. Tymczasem nie podlega dzisiaj żadnej już wątpliwości, że ani ks. Bismarck nie opuści przed 4 sierpnia Kissingen, ani też br. Haymerle nie myśli o skróceniu swojego pobytu w Neuenahr. Niemniej też zdaniem dzienników nie należy się zapatrywać ze stanowiska politycznego na podróż Najj. Pana nad brzegi jeziora bodeńskiego.

Znaczna większość dzienników bardzo sympatycznie przyjęła tę wiadomość, że program podróży Najj. Pana obejmuje zwiedzenia kolei arulańskiej, a przeto środka komunikacyjnego łączącego monarchię bezpośrednio z Zachodem i otwierającego szerokie wrota zbytowi produkcyi austryackiej, zmuszonej dotychczas obierać drogę na Niemcy. Kolej ta świadczy — pisze jeden z dzienników — że Austrya pomimo wszelkiej przyjaźni, jaka ją łączy z Niemcami, nie myśli o zaniedbywaniu własnych interesów.

Presse oświadcza dzisiaj, że Najj. Panu w podróży do Gastein, niemniej przez Tyrol i Vorarlberg, nie będzie towarzyszył żaden z ministrów. Jedynie naczelnicy krajowi Salcburga a dalej Tyrolu i Vorarlbergu przyłączą się w podróży przez te kraje do orszaku monarszego.

Przewódcy trzech klubów prawicy zbiorą się — wedle zapewnienia dzienników — dopiero przed samem zwołaniem Rady państwa dla ułożenia postępowania, które odpowiadać zresztą będzie pierwotnemu programowi. Prawica zamierza głównie przeprowadzić ustawy przemysłowe.

Najświeższa *Polit. Corresp.* pisze: Pomimo, że w bardzo tylko rzadkich razach zajmujemy się wypadkami lokalnemi, widzimy się dzisiaj zniewolonymi skonstatować wobec tendencyjnego postępowania prasy opozycyjnej, która najdrobniejsze nawet wypadki wyzyskuje ku własnym celom, że *Wiener Abendpost*, opierając się na protokole urzędowym, nazywa zajście opowiedziane w *N. Wiener Tagblatt* pod napisem: „Czeskie czyny bohaterskie" najzupełniej zmyślonem i wszelkiej pozbawionem podstawy. Rzecz tak się miała: W d. 26 b. m. podał *N Wiener Tagblatt* wiadomość, że 70-letni chory człowiek, Niemiec, został bez żadnego powodu zelżony, a nawet do krwi poturbowany w wagonie pociągu miejscowego „kolei zachodniej" przez kilka osób, które podochocone wsiadły do tego samego wagonu i według narzecza poznane były jako Czesi. Tymczasem *W. Ab. Post* prostuje według raportu policyjnego fakt w ten sposób, że starzec ów, który rzeczywiście przez mocno podchmielonych ludzi, lecz nie do tego stopnia, jak wspomniony dziennik donosi, został poturbowanym, był rodowitym Czechem, a ten właśnie, który mu najsilniejszy raz zadał, był rodem z Wiednia. Nie dość na tem, że wszystkie dzienniki opozycyjne kłamstwo to powtórzyły, lecz żaden z nich nie zamieścił sprostowania. Zamilczono istotny przebieg rzeczy, aby czytelnicy pozostali w złudzeniu, że znieważony był Niemcem, a napastnicy Czechami.

Z Budapesztu piszą do *Fremdenblattu*, że wszystkie doniesienia dzienników o budżecie węgierskim, są częścią fałszywe, częścią niedokładne. Etat wydatków ministerstwa skarbu nie został jeszcze ułożony i nie może być póty ostatecznie ułożonym, pokąd budżeta innych ministerstw nie zostaną zestawione. Tymczasem nie nastąpiło to do tej chwili. Etat wydatków będzie jednakże przedmiotem dyskusyi rady ministeryalnej, która się zbierze w pierwszym tygodniu przyszłego miesiąca. Rząd pragnie pokryć wydatki w ten sposób, aby nie było potrzeba uciekać się do podwyższenia podatków.

Car Aleksander miał przybyć do Moskwy onegdaj. Godzina przyjazdu nie została ogłoszoną, zapowiedziano jednak na wczoraj o godzinie $11^1/_2$ przed południem przyjęcie przez cara reprezentantów gwardyi, armii i floty, rady miejskiej, członków innych rad miejskich obecnych w Moskwie, kupców rossyjskich i zagranicznych oraz przedstawicieli rzemiosł. Część orszaku carskiego już w dniu 27 b. m. przybyła do Moskwy, a generał gubernator moskiewski wyjechał naprzeciw cara do Tweru. Prawdopodobnie car pozostanie w Moskwie aż do koronacyi, która zapewne odbędzie się w sierpniu.

Ustąpienie w. ks. Konstantego z zajmowanych stanowisk, jakkolwiek od dawna przewidywane, sprawiło wielkie wrażenie. Dzienniki poświęcają temu faktowi długie artykuły, wyrażając się z uznaniem o liberalnym wpływie w. księcia na tok obrad w radzie państwa w przedmiocie reform przedsiębranych za poprzedniego panowania. Działalność w. księcia jako wielkiego admirała nie tak przychylnie jest oceniana. *Nowoje Wremia* zapewnia, że w. książę stale zamieszka w południowej Rossyi.

Do *Neue fr. Presse* donoszą z Petersburga, że z powodu napaści na żydów w Perejasławiu w gubernii połtawskiej wyznaczoną została komisya do zbadania przyczyn tych niepokojów, złożona z czterech chrześciańskich i trzech żydowskich mieszkańców. Na pierwszem posiedzeniu tej komisyi chrześciańscy jej członkowie wystąpili z propozycyami charakteryzującemi całą anormalność miejscowych stosunków. Żądali oni, aby wszyscy żydzi zasiadający w radzie miejskiej, w ziemstwie i w innych instytucyach gminnych dobrowolnie ustąpili z tych stanowisk; ażeby żydzi zabronili swoim żonom i córkom noszenia aksamitu, jedwabiów i złota, ażeby oddalili służące chrześciaskie, zamknęli szynki, nie kupowali środków żywności w celach spekulacyjnych, nie mięszali do wódki szkodliwych ingredyencyj, nie pracowali w niedzielę przed południem a w święta uroczyste chrześciańskie przez dzień cały, nie kupowali zboża i nie dzierżawili ziemi.

W Smoleńsku zawieszono na 8 miesięcy jedyne tam wychodzące pismo. Mieszkańcy podali do hr. Ignatiewa petycyę, wykazującą potrzebę i pożyteczność tego organu. Natomiast z prowincyj nadbałtyckich, jak donosi *Kurjer Warszawski*, przybyło do Petersburga dwóch reprezentantów szlachty, aby się udać do hr. Ignatiewa z prośbą o zawieszenie pięciu dzienników, które artykułami swemi zaostrzyły kwestyę estońską.

Dzienniki berlińskie dowiadują się z źródła wiarogodnego, że cesarz Wilhelm zabawi do 6 sierpnia w Gastein i tegoż dnia powróci wprost do Berlina.

Kwestyą podniesionego tak gorąco w ostatnich czasach przez włoskie dzienniki zbliżenia się Austryi do Włoch zajmują się dzisiaj organa berlińskie. Między innemi porusza tę sprawę *Kreuz. Ztg.*, która jednak wyraża przekonanie, że o zbliżeniu Włoch do Austryi wtenczas będzie można myśleć na seryo, gdy rząd włoski stłumi zupełnie zachcianki irredentystów i wystąpi energicznie przeciw wszelkim anti-austryackim dążeniom.

Prasa niemiecka zwraca dzisiaj ponownie uwagę na rozmiary, jakie przybiera wychodźtwo ludu niemieckiego za morze i ze zgrozą podnosi daty, jakie przytacza w tej mierze *Norddeutscher Lloyd*, wychodzący w Bremie. Otóż z tego zestawienia pokazuje się, że w pierwszem półroczu 1881 r. przeprawiło się na okrętach Nordd. Lloyda do Ameryki 72.303 osób, czyli 29.876 więcej, niż w tym samym czasie roku zeszłego. Doliczywszy do tego emigrantów, którzy w liczbie 73.633 udali się przez Hamburg za morze, otrzymamy 155.936 osób, t. j. 49.746 więcej, niż w całym ubiegłym r. 1880. Do tego trzebaby dodać jeszcze liczbę tych wychodźców, którzy wsiedli na okręt w Szczecinie i Antwerpii.

Nowo wybrana duńska Izba deputowanych została zwołaną na dzień 9 sierpnia.

W licznych gminach Holandyi obchodzoną była w dniu 25 b. m. trzechsetna rocznica niepodległości Niederlandów.

Z Goletty donoszą do *Presse*, że pomimo obsadzenia przez Francuzów Gabesu, powstanie tunetańskie przybiera niepokojące rozmiary. W d. 26 b. m. banda Beduinów zamierzała wymordować chrześcian w Hammamet i Rhades następnie wyruszyć ku Golecie, zdołano jednak dość wcześnie temu zapobiedz. Wieść o wybuchu powstania w Mateur dotychczas nie została potwierdzoną. Bej tunetański wbrew swemu zwyczajowi przepędzi święta Ramazanu w Golecie.

W d. 26 b. m. wysłano znowu do Afryki 2791 ludzi i 150 koni.

Według wiadomości z Oranu z d. 27 b. m. Bu-Amema cofa się dalej na południe, mając z sobą tylko plemiona Uled-Ziad i Laguat-Kel.

Według telegramu londyńskiego, który otrzymaliśmy wczoraj już po wyjściu numeru, kilka dzienników porannych donosi, że policya londyńska usiłuje wykryć nazwiska i liczbę delegowanych ostatniego kongresu rewolucyjnego. Rząd zamierza wytoczyć śledztwo sądowe przeciw pojedynczym uczestnikom.

Według raportu urzędowego zaszła potyczka między Ejubem chanem i emirem Abdurrahmanem pod Karetzlattą 32 mil od Kandaharu. Po walce kawalerya kandaharska przeszła do Ejuba. W Kandaharze jest tylko słaba załoga.

Parlamentowi angielskiemu rozdany został nowy zeszyt księgi błękitnej, zawierający dokumenta odnoszące się do sprawy Tripolisu. Lord Granville w depeszy do lorda Lyonsa z dnia 15 b. m. oświadcza, że Anglia ze względu na niewątpliwą przynależność Tripolisu do Turcyi i jego sąsiedztwo z Egiptem nie mogłaby zapatrywać się na ingerencyę Francyi w sprawy tripolitańskie z tego samego stanowiska, z jakiego patrzyła na najświeższe wypadki w Tunisie. Usiłowanie francuzkie celem stworzenia dla siebie wyłącznego lub przeważnego wpływu w Tripolisie stworzyłyby nową kwestyę, zupełnie różną od tunetańskiej, a mogącą naruszyć serdeczną przyjaźń Anglii z Francyą. Lord Lyons dnia 17 b. m. odpowiedział, że minister spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire upewnił go, iż Francya uznaje Tripolis za część integralną państwa tureckiego i nie ma zamiaru ani wkraczać do Tripolisu, ani też rozszerzać swego wpływu. Porta została zawiadomioną, że wojska francuskie w żadnym razie nie przekroczą granicy tripolitańskiej, chociażby nawet Francya była zmuszoną przedsięwziąć na tej granicy środki obronne.

W depeszy z d. 26 b. m. lord Granville zaleca lordowi Dufferinowi, aby doradzał Porcie postępowanie ostrożne, celem odjęcia Francyi powodu do zażaleń.

Arcybiskup z Toledo podał niedawno do króla Alfonsa XII memoryał domagający się przywrócenia władzy świeckiej papieża. Obecnie król kazał zawiadomić arcybiskupa, że pisma tego nie przyjmuje do wiadomości.

Z Rzymu piszą do *Pol. Corr.*, że rząd włoski nie odpowie także na drugą notę kardynała Jacobiniego w przedmiocie zajść przy przeprowadzeniu zwłok papieża Piusa IX, lecz tylko da swoim reprezentantom instrukcye, w jaki sposób mają przed obcemi rządami wyjaśniać jego stanowisko. Mocarstwa dotychczas nie czyniły żadnych uwag z powodu okólników kuryi rzymskiej. Wieściom o zamierzonej zmianie ustawy gwarancyjnej w sferach rządowych włoskich zaprzeczają jak najkategoryczniej.

W sprawie tej zasługuje na uwagę, że *Vaterland* zapewnia, iż tekst pierwszej noty kardynała Jacobiniego podany w *Germanii* a powtórzony prawie przez wszystkie dzienniki, jest fałszywy. Zaprzeczanie to nie mówi, czy cała nota czy też tylko pewne jej ustępy są apokryfem.

Kolonia tunetańsko-włoska podała do Watykanu petycyę o utrzymanie dotychczasowego wikaryatu apostolskiego w Tunisie. Prośba ta przychodzi *post festum*, ponieważ zmiana została już dokonana i były wikaryusz apostolski Sutter opuścił Tunis.

Z Sofii piszą do *Presse*, że wydanemi zostały nowe rozporządzenia prasowe dla Bułgaryi, zapowiadające cenzurę dzienników i obowiązujące pisma polityczne do kaucyi w kwocie 7000 fr. Redaktor dziennika *Nezawisimost* został aresztowany za ogłoszenie w żałobnych obwódkach artykułu donoszącego o wyniku głosowania zgromadzenia narodowego, oraz za artykuł, w którym powiedziano, że Bułgarya wydobyła się z jarzma tureckiego, aby się dostać w jarzmo niemieckie.

Skazani w sprawie zamordowania Abdul-Azisa odpłynęli onegdaj wieczór na okręcie rządowym *Thalia* do Hedżaz.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 lipca. *Polit. Corr.* zaprzecza stanowczo doniesieniom tutejszych dzienników, jakoby minister spraw zagranicznych br. Haymerle miał z powodu zjazdu monarchów udać się także do Gastein. Minister Dunajewski odjechał dzisiaj zrana znowu do Hall.

Z powodu zgonu księcia Koburskiego została zarządzona ośmiodniowa żałoba dworska.

Praga, 29 lipca. Generał Krauss odjechał do Wiednia.

Rzym, 29 lipca. Doniesienie *Standardu*, że Austrya i Hiszpania ofiarowały swoje pośrednictwo, ażeby przywrócić *modus vivendi* pomiędzy papieżem a Włochami została stanowczo zaprzeczoną.

Paryż, 29 lipca. W Izbie deputowanych odczytany został dekret zamykający sesyę. Gambetta miał

przemowę, dziękującą za poparcie, jakiego doznawał od Izby. W przemowie tej powiedział, że kraj osądzi działalność Izby, a każdy ukorzy się przed tym wyrokiem.

Według doniesień z Oranu ruch skombinowany trzech kolumn francuskich wychodzących z Saidy, Sebdu i Geryville, ma na celu udanie się do Mecheria, gdzie będzie urządzony obóz oszańcowany, ażeby ztamtąd w jesieni posunąć się do Figнig, jako do punktu mającego służyć za podstawę operacyi dla większej wyprawy przeciw powstańcom.

Francuzi zajęli wyspę Dżerba.

Londyn, 29 lipca. W Izbie niższej oznajmił Hartington, że wicekról indyjski polecił dowódzcy wojsk angielskich generałowi Hume, ażeby w razie niepokojów skoncentrował swoją dywizyę w okolicy Quettah.

Wiedeń, 30 lipca. (*Pel. pr.*) Do *N. fr. Presse* donoszą z Konstantynopola, że sułtan rozporządził, ażeby skazani w procesie o zamordowanie Abdul-Azisa na więzienie forteczne. odbyli je w Dżeddah, porcie Mekki.

Kara Midhata-baszy zostanie jeszcze bardziej złagodzoną. Będzie on wysłany na wyspę Rhodos.

Konstantynopol, 30go lipca. Dzienniki tureckie ogłaszają komunikat urzędowy, w którym po streszczeniu procesu o zamordowanie sułtana Abdul-Azisa, powiedzianem jest, że gdy Mahmud-basza i Nuri-basza według cesarskiego *irade* przyznali się do morderstwa Abdul-Azisa i odwołali się do łaski cesarskiej, przeto nadzwyczajna wielka rada po zbadaniu ich próśb i po skonstatowaniu istnienia wspomnionego *irade*. uchwaliła jednomyślnie, zamianę kary skazanych, zgodnie z tem *irade* sułtana Abdul-Hamida, w skutek czego zostali oni wywiezieni do Taif pod Mekką.

Europejscy członkowie komisyi rozgraniczającej, wyjeżdżają dzisiaj w celu dalszego prowadzenia czynności oddania Grecyi przyznanych terytoryów. Nie odpowi dzieli oni jeszcze na wniesione przez Portę żądanie zwłoki dwutygodniowej w oddaniu drugiej sekcyi i dopiero na miejscu wydadzą pod tym względem decyzyę. ale większość komisyi jest temu żądaniu przeciwną.

Londyn, 30 lipca. Izba niższa po pięciogodzinnej dyskusyi przyjęła w w trzeciem czytaniu bil reformy gruntowej w Irlandyi. Przywódcy oraz znaczna większość konserwatystów, jak również niektórzy stronnicy Parnella wstrzymali się od głosowania.

Durban, 29 lipca. Układy pomiędzy komisyą królewską a Boerami w Pretoryi zostały prawie zupełnie zadawalniająco zakończone. Główne warunki konwencyi są, że wojsko angielskie ma prawo przemarszu, rządowi angielskiemu służy prawo kontroli względem stosunków zagranicznych Transvaalu, niewolnictwo zostaje zniesione i uznaną jest swoboda wyznań. W razie gdyby zgromadzenie ludowe nie ratyfikowało konwencyi w przeciągu trzech tygodni, królowa angielska wchodzi napowrót w swoje prawa monarsze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29go lipca 1881, godzina 2 m. 25 Losy kredytowe 183·25. Węg. akcye kredyt. 358·50, Akcye anglo-austr. 152·60, Akcye banku Union 147·25, Akcye kolei Karola Ludwika 327·—, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 131·25, Akcye kolei Alföld. 180·50, Akcye kolei Elżbiety 209·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej —.—, Wiedeńskie losy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 98·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·80, Losy regulacyi Cissy 115·40, Losy tureckie 25·50, Węgierska renta 117·60, Akcye banku związkowego 138·30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23½, Węgierskie losy 123·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie utrwalone.

Wiedeń, 29 lipca 1881, godzina 4 min. 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski ba k rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 lipca 1871, godzina 10 min. 42. Akcye kredytowe 365·—, Anglo-Austr. 152·80, Akcye banku Union 147·25, Kolej Karola Lud. 327·—. Południowa 130·50 Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31, Rubel papierowy 1·23½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 29 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 12·75 zł., żyto 9·10 do 9·50 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35 75 do 36·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.32 do 11·35 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 12 87 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 210. m., żyto —·— m., spirytus 57·— m., olej rzepakowy 54·30 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 150 kilogr. 68·— fr., olej rzepkaowy 80·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies — —, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 30 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 741.31mm Psychrometr suchy + 14.°C. Psychrometr wilgotny + 12.°C. Prężność pary 9 2mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 4. Wiatr SE1. Ozon 5.

Temperatura powietrza + 11.2°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 766.31.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 30 lipca 1881.

Hotel Angielski.

Pp. W. Rylski z Uhryna R Truszowski z Król. pol. Ks T Barewicz z Drohobycza. J Baliński z Wołyn a. T. Krokiewicz z Bochni.

Hotel Europejski.

Pp. O de Doueres z Czerniowiec. S. Freund z Stanisławowa. Dr Stępiński z Krakowa E. Langer z Wieliczki

Hotel Warszawski.

Pp. T. Morze z Klene A. Dujawski z Podhajec. E Kornberger z Rozdołu

Odjechali ze Lwowa.

Pp W. Skrzynecki na Wołyń T. Wasilewski do Sienkowa. A. Hulimka do Mycowa

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god .. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m.);

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min 45 rano i o godz 6 min. 35 wieczór.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 lipca 1881

	płacą	żądają
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	325 50	328 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	183 —	186
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310 —	314 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256 —	6)
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a	101 85	102 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 15	97 15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 85	102 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 25	104 25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 25	103 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103 50	105 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 60	102 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25
5. Losy miasta Krakowa	19 25	21 25
„ „ Stanisławowa	24 —	26
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 47	5 56
Dukat cesarski	5 49	5 59
Napoleondor	9 26	9 36
Półimperyał	9 53	9 63
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 22	1 24
100 marek niemieckich	57 10	57 75
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

(bez kuponu / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 lipca 1881

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.75	77.90
luty-sierpień	77 80	77 95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 65	78 80
kwiecień-pazdziernik	78.65	78 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.50	123.
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	132.30	132 80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134 25	124.75
„ „ 1864 po 100 zł.	175.50	176 —
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.75	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.80	101.30
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.05	96.20
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 —	94 15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	100.—	101.—
Galicyi	101.70	102.20
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	99.—	99 75
Węgier	100.—	100 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	152.—	152 25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	3651 0	365 30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	832.—	834 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.—	91 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	644.—	645.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	208.75	209.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.e.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. a. k.	2354 —	2360 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	326 75	327 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	183.75	184 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk	356 75	357 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	131.50	132.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169 50	170 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.	101 50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.75	105.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102 —	102 25
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102 25
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.50	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.25	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.20	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	95.75	96.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	93.50	94.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.35	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96 75	97.—
z r. 1867	101.75	102 25
z r. 1868	98 80	99 20
z r. 1872	97.—	97 50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	94.20	94.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.—	183.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43 25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.75	112.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	—.—	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 25	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	40.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	51.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	50 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 50	31 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	42 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. r.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 35	117 55
Paryż za 100 fr.	46 50	46.57

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.58 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.31 —	9.31.50
Rossyjski imperyał	9.56.—	9.58 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 29 lipca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	90
„ „ „ w srebrze	78	75
Renta w złocie	94	—
Losy pożyczki z roku 1860	132	50
Akcye banku austro-węgierskiego	833	—
„ „ kredytowego	364	40
Londyn	117	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	35

(5325 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4321. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Hryńkowi Antoniszynowi o zapłacenie 4 rat po 13 zł. i 180 zł. 65 ct. aw., rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 48/31 w Hryniowie położonego, wykazem hipotecznym l. 1 objętego dłużnika własnego, w trzech na dzień 29go sierpnia, 30go września i 27go października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. aw., poręczne 40 zł. aw., że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16go lutego 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt opisania, oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, o stanie tabularnym zaś w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka dnia 21 czerwca 1881.

(5419 1—3) **Edykt.**

L. 3298. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Stefana Mensa jako prawonabywcy Aleksandra Mostowskiego w resztującej kwocie 96 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 33 w Kawęczynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Grzegorza i Julianny Szoków własnej, w trzech terminach dnia 23 sierpnia, dnia 28 września i dnia 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 900 zł. w. a.

Wadyum wynosi 90 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną zostanie tylko za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz przynajmniej za taką cenę, któraby się równała wszystkim na egzekwowanej realności ciążącym długom.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, prawem zastawu na egzekwowanej realności ubezpieczonych, tudzież wierzycieli, którzy dopiero po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności nabędą i wreszcie dla wierzycieli, którym z jakiegobądź powodu rezolucyi licytacyę rozpisującej przed pierwszym terminem doręczyć nie będzie można, ustanawia się kuratora w osobie p. Karola Kesslera.

Ropczyce dnia 28 czerwca 1881.

(5299 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4246 C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Romanowi i Tańce Zakalakom a to ostatniej także jako prawonabywczyni Maryi Goj o zapłacenie 180 zł. zpn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 51/35 w Dźwinogrodzie położonego, wyk. hip. l. 293 objętego, na dłużniczkę śp. Maryę Goj zapisanego w trzech na dzień:

25 sierpnia,
27 września, 1881
26 października

o godzinie 10tej rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 966 złr. aw., poręczne 96 zł. 60 ct. aw., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 czerwca 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator, w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 19 czerwca 1881.

(5326 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3963. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Fedkowi Porzeczyńskiemu o zapłacenie 157 zł. 67 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 3—54/37 w Repechowie położonego, nietabularnego dłużnika własnego, w trzech na dzień 24 sierpnia, 27 września i 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano, w zabudowaniu tutejszego sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 840 zł. aw., poręczne 84 zł., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej największej ofiarującemu sprzedane zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 28go lutego 1870 roku prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec akt opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 9 czerwca 1881.

(5444 1—3) **Edykt.**

L. 1945. W dniach 9 sierpnia, 9 września i 12 października 1881, każdym razem o godzinie 11 rano przedsięwezmie podpisany sąd przymusową publiczną sprzedaż realności nietabularnej pod l. 39 w Zadzielsku do Michała Deńkowicza należącej, na zaspokojenie pretensyi Leiby Fischa 60 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Borynia dnia 28 maja 1881.

(5448 1—3) **Edykt.**

L. 2266. C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 867 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 8 subrep. 522 w Ostrowczyku położonej ciała tabularnego niestanowiącej Dawida Scherzera własnej dnia 25 sierpnia, 22 września i 26 października 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2000 zł., wadyum wynosi 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla dnia 29 maja 1881.

(5406 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3618. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie dłużnych 16 rat po 30 zł. w. a. i resztującego pożyczonego kapitału 263 zł. 13 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 72 gruntu subrep. 14, 10, 1, w Wybudowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, zastawnie opisanej, dłużników Fedka Chałupy i Petra Chałupy własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego dnia 16 sierpnia 1881, 19 września 1881 i 21 października 1881, każdym razem o godzinie 9tej przed południem pod następującymi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 1000 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. sumy wywołania, to jest kwotę 100 zł. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego albo też w listach zastawnych c. k. upr. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

3. Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne; na terminach tych realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, gdyby zaś na trzecim terminie nie mogła być sprzedaną natenczas wyznaczony będzie czwarty termin dla ułożenia warunków ułatwiających.

4. Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie całą cenę wliczając w nią zakład 100 zł. w. a. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 poczem mu dekret własności wydanym, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej realności wprowadzonym zostanie.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6 O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak, jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

8 Dla wierzycieli tych, którzyby prawo zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratora w osobie p. Jędrzeja Buczyńskiego w Kozowie mieszkającego.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kozowa dnia 2 czerwca 1881.

(5398 1—3) **Edykt.**

L. 31698. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nieznanego Rubina Sokalera, że na prośbę Lipy Herscha Metha, został celem wykazania płynności i praw pierwszeństwa pretensyi na $\frac{1}{6}$ część sumy 1400 zł. w. a. na realności pod l. 411$\frac{2}{4}$ we Lwowie ciążącej hypotekowanych i na cenę kupna tejże $\frac{1}{6}$ części powyższej sumy przeniesionych termin na dzień 7 września 1881 o godzinie 10 przed południem (w biurze 14 w tut. sądu c. k. sekretarza rady O Mochnackiego) wyznaczonym i że dla niego kurator w osobie adw. Dr. Landesbergera z zastępstwem adw. Dr. Weissa celem przeprowadzenia z nim rozprawy esktrakcyjnej względem ceny $\frac{1}{6}$ części powyższej sumy 1400 zł. w. a. mianowanym.

Wzywa się więc Rubina Sokalera aby na terminie powyższym osobiście się stawił, albo też z ustanowionym jak wyżej kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał inaczej bowiem skutki z zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Lwów dnia 16 lipca 1881.

(5441) **Edykt.**

L. 8631. Samborski sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru dla firm spółkowych wpisaną została firma spółkowa: „Pierwsza kopalnia nafty w Truskawcu Stefan Gliński, Paweł Freund i Meliton Menkes". Zasadą tej spółki jawnej jest kontrakt pisemny z daty Lwów dnia 4 maja 1881 do l. rep. 9174 zawarty między Stefanem Glińskim przedsiębiorcą z Nawaryi, Pawłem Freund właścicielem realności i Melitonem Menkes urzędnikiem przy krakowskiem Towarzystwie ubezpieczeń, a przedmiotem takowej: poszukiwanie wydobywanie, tudzież sprzedaż nafty, wosku ziemnego i mazi ziemnej w Truskawcu.

Spółka rozpoczęła się z dniem 4 maja 1881 i została zawiązaną na lat dwadzieścia.

Firma podpisuje dwóch spólników przy wyciśnięciu pieczęci z napisem firmy, a administracyą takowej kieruje Stefan Glinski.

Sambor 12 lipca 1881.

(5440) **Edykt.**

L. 149. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że w konkursie do majątku Munischa Blama, kupca z nieprotokołowaną firmą w Rzeszowie, na wniosek zarządcy masy, wydziału i niektórych wierzycieli, zwołuje się ogół wierzycieli na zgromadzenie w biurze komisarza konkursowego na dzień 16 sierpnia 1881 o godzinie 9tej rano; celem powzięcia postanowienia co do dalszego zarządu i zrealizowania majątku upadłości.

Rzeszów 18 lipca 1881.

(5402) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 6070 der Zeitschrift „Neue Freie Presse" ddo. 22 Juli 1881 unter der Aufschrift „Wien, 21 Juli" enthaltenden Artikels das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach den §§ 487—9 St P. O. bestätigt, und gemäß § 37 P. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 24 Juli 1881.
Weittenhiller m. p.
Sickinger m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 59 der Zeitschrift „Der Freimüthige" ddo. 23 Juli 1881 enthaltenen Aufsätze mit der Aufschrift „Nur zu" und des in der Beilage derselben „Der grade Michel" unter der Aufschrift „Die Woche" enthaltenen Gedichtes das Vergehen nach § 302 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 Juli 1881.
Weittenhiller m. p.
L. v Heidt m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 29 der Zeitschrift „Mödlinger Bezirksbote" ddo Mödling, den 17 Juli 1881, unter der Aufschrift „Politische Revue" enthaltenen Aufsatzes in der Stelle von „Es ist eine Eigenthümlichkeit—" bis „— slavischen — klerikalen Partei geworden" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 Juli 1881.
Weittenhiller m. p.
L. v. Heidt m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 28 der Zeitschrift „Der Social-Demokrat, Central-Organ der deutschen Social-Demokratie" ddo Zürich Donnerstag, den 7 Juli 1881, unter der Aufschrift „Social-politische Rundschau" enthaltenen Artikels in der Stelle von „Ein neues Attentat" bis „für sie aufführen" das Verbrechen nach § 63 St. G und des ebenda unter der Aufschrift „Correspondenzen" enthaltenen Artikels in der Stelle von „Salzburg, 28 Juni —" bis — „gefunden haben will" das Verbrechen nach § 64 St. G. das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 Juli 1881.
Weittenhiller m. p.
L. v. Heidt m. p.

Das k. k. Landesgerich als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkentnissen vom 11, 12 und 14 Juli 1881, ZZ. 19263, 19272, 19264 und 19576, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Narod.i Listy" Nr. 164 vom 9 Juli 1881 wegen des Artikels „Kousek nedavne historie" nach den §§ 491 und 493 St G, dann nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 und nach § 302 St. G;

„Ceske Noviny" Nr. 162 vom 9 Juli 1881 wegen des Artikels „Ku zmene v mistodrzitelstvi" nach den §§ 491 und 493 St. G., dann nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862;

„Illustrirtes Prager Extrablatt" Nr. 130 vom 9 Juli wegen des Artikels „Ein Czarenmord (Original-Roman aus der Gegenwart Rußlands.) 45 Fortsetzung" nach den §§ 65 a und 66 St. G.;

„Petrin a Vitkov" Nr. 5 vom 11 Juli 1881 wegen des Leitartikels „Česke epistoly. poroby — k svobode" nach §§ 64, 302 und 305 St. G.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 und 13 Juli 1881, Z 18765 und 19472, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift „Svornost" vom 2 Juli 1881 wegen des Artikels „Politika na ulici" nach § 302 St. G, wegen des Artikels „Prazska kronika" nach den §§ 63, 300 und 305 St G. wegen des Artikels „Politicky svetozor" nach § 300 St. G. endlich wegen des Artikels „Bursovske vytrznosti v Praze" nach § 305 St. G. ferner der Nr. 28 deselben Zeitschrift vom 9 Juli 1881 wegen der Artikel „Prazska kronika" und „Stvanice" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkentnissen vom 13 und 19 Juli 1881, Z. 7104 und 7377 Stf, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der „Trautenauer Zeitung" vom 9 Juli 1881 wegen des Artikels „Politische Uebersicht Trautenau, 8 Juli 1881" nach den §§ 65 a und 302 St. G, dann der Nr. 29 derselben Zeitung vom 16 Juli 1881 wegen des Artikels „Confiscirt" nach § 300 St. G. und § 22 Preßg. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juli 1881, Z. 6971, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pozor" Nr. 80 vom 12 Juli 1881 wegen des Artikels „Pocestene desitky" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Znaim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Juli 1881, Z 4950, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Znaimer Wochenblatt" Nr. 29 vom 16 Juli 1881 wegen des Leitartikels „Allerlei Fragen" nach § 300 St. G. verboten.

(5404 2—3) **Edykt.**

L. 5599. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 2293 zł. 51 kr. m. k. dalej sumy 2945 zł. 75 ct. i sumy 1990 zł. w. a. z pn przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi dóbr Grąziowa górna w powiecie Dobromilskim położonych, dłużniczki Sybilli z Pieściorowskich Dydyńskiej własnych w trzech terminach tj. w dniach 29 sierpnia 1881, 28 września 1881 i 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie w biurze l. 2 odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi 14810 zł. w. a., wadyum 1481 zł. w. a.

W razie niesprzedania tych dóbr na powyższych terminach za cenę wywołania, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na 31 października 1881.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Przemyśl 4 lipca 1881.

(5357 2—3) **Edykt.**

L. 8402. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca Józefa Widmana że Józefa Clement przeciw niemu na dniu 28 czerwca 1881 l. 8402 o wyeliminowanie i wykreślenie kwoty 407 zł. 17 kr. m k. z tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyl. z dnia 17 maja 1839 l. 1015 w 29 miejscu umieszczonej, pozew wytoczyła.

Celem strzeżenia praw jego ustanowionym został kurator adw. dr. Brzeski ze substytucyą adwok. dra Bron Gałeckiego.

Do wniesienia obrony zakreślono 90 dniowy termin.

Tym edyktem przypomina się pozwanemu, aby w zakreślonym terminie albo obronę wniósł, albo też przeznaczonemu zastępcy potrzebne do wniesienia obrony dokumenta udzielił, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie 14 lipca 1881.

(5403 2—3 **Konkurs.**

L. 2701. Przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada sekretarza rady w VIII klasie rangi.

Podania tę lub przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą posadę sekretarza rady wnieść należy w terminie 14dniowym do prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego
Kraków dnia 26 lipca 1881.

(5423 2—3) **Edykt.**

L. 3034. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włościańskiego 100 zł. z pn. odbędzie się w dniach: 3 sierpnia, 5 września, i 5 października 1881, każdym razem o 10 godz. rano w sądzie publiczna sprzedaż realności Fedia Blichara własnej pod nr. 93 w Wołczem ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków i odnośne akta w sądzie do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka dnia 31 maja 1881.

(5422 2—3) **Edykt.**

L. 3033. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włościańskiego przeciw Iwanowi Bahaczykowi w kwocie 100 zł. z pn. w dniach: 3 sierpnia, 5 września, i 5 października 1881, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 271 w Wołczem położonej, każdym raz m o godzinie 10 rano w sądzie z ceną wywołania 300 zł. a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie sprzedaż poniżej ceny szacunkowej nastąpi.

Resztę warunków i odnośne akta w ts. registraturze do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka dnia 31 maja 1881.

(5418 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1346 C. k. sąd powiatowy w Rawie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, składającej się z 21 rat po 24 zł. z pn. sprzedana zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska w Hujczu, pod l. d. 47 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, Michała i Maksyma Jacków i Nastki Tańczyn własna, na terminach dn a 1go sierpnia, 8go sierpnia, i 16go sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 11tej rano.

Wadyum wynosi 13 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Rawie dnia 31go maja 1881.

(5405 2—3) **Edykt.**

L. 2770. C k. sąd powiatowy w Husiatynie, czyni wiadomo, że dla Tracza Wasyla z Czabarówki za marnotrawcę uznanego kurator w osobie Hryńka Styranki ustanowionym został.

Husiatyn 8 lipca 1881.

(5426 2—3) **Ogłoszenie** L. 3829.
kursu nauki telegrafii dla mężczyzn.

Dyrekcya telegrafów we Lwowie otwiera kurs nauki telegrafii, który rozpocznie się dnia 15 sierpnia 1881 a trwać będzie najmniej trzy miesiące.

Celem tego kursu jest wykształcenie kandydatów do uzupełnienia etatu urzędników ces. król. rządowego telegrafu.

Podania o przyjęcie na kurs wnieść należy najdalej do 14 sierpnia 1881 r do Dyrekcyi telegrafów.

Podania, któreby po powyższym terminie wpłynęły, jako też podania osób zostających w służbie rządowej, któreby nie zostały wniesione w drodze dotyczącej władzy nie będą uwzględnione.

Proszący o przyjęcie na kurs mają się wykać, że ukończyli rok 18ty. a nie przekroczyli 30 roku życia. Warunek ten nie odnosi atoli do wojskowych, posiadających prawo umieszczenia w służbie cywilnej.

Do podania należycie ostemplowanego przyłączyć należy legalne świadectwo nienagannego zachowania się odbytej służby prywatnej lub rządowej. ukończonych studyów mianowicie ukończonej z dobrym postępem 6tej klasy gimnazyalnej lub wyższej szkoły realn j, albo ukończonego innego na równi z temi szkołami stojącego zakładu naukowego cywilnego lub wojskowego, fizycznej zdolności do służby telegrafu i dobrego pisma.

Oprócz tego wymaga się od petentów dokładnej znajomości języka niemieckiego, tudzież dostatecznej wiadomości języka francuskiego o tyle, ażeby z łatwością czytali i tłumaczyli pisma w tym języku ułożone.

Znajomość innych języków posłuży za zaletę.

Kandydatom, którzy przy popisie przez komisyę z 5 członków złożoną, na urzędników telegrafu za uzdolnionych uznani zostaną, przysłuża prawo ubiegania się o posady elewów telegrafu.

Każdy przyjęty na kurs nauki telegrafii winien złożyć wpisowe w kwocie ośmiu (8) zł. na ręce c. k. Dyrekcyi telegrafów.

Wpisowego tego nie zwraca się pod żadnym warunkiem.

C. k. Dyrekcya telegrafów
Lwów dnia 26 lipca 1881

(5407 2—3) **Edykt.**

L 710 W dniach 19 sierpnia, 19 września i 21 października 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Semba własnej w Kniazdworze pod lk. 47 położonej ut. Tom. XI. pag 36 i 19 ingrosowanej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Altera Gugiga w kwocie 250 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1185 zł

Zakład 118 zł. 50 ct. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i o szacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn 22 lutego 1881.

(5413 2—3) **Edykt.**

L. 5226. C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia Wiktora Hugona Joscha z miejsca pobytu niewiadomego, że decyzyą z 18 listopada 1880 l. 10868 c. k. sądu Najwyższego zatwierdzona została zarządzona adnotacya skargi de pres. 10 sierpnia 1879 l. 5700 w stanie biernym realności N. 15 w Bystrej przy sumie 800 zł. Karoliny Joseh własnej.

Powyższą uchwałę doręcza się kuratorowi Wiktora Joseha Dr. Ehrlerowi.

C. k. sąd powiatowy

Biała dnia 23 czerwca 1881.

(5416 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1705. Dnia 24 sierpnia, tudzież dn. 14 września i na dniu 5 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedana zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej licytacyi idealna połowa ogrodu pod l. 93 w Mostach wielkich położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, do masy dłużnej Izraela Horoszowskiego należącego, celem wydobycia przyznanej Aronowi Leibie Roth kwot 30 zł. 76 ct. i 30 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 70 zł. w. a.

Wadyum 7 zł. w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy

Mosty w. dnia 23 maja 1881.

(5358 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8755. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż pani Józefa Clement, jako prawonabywczyni dawnych właścicieli dóbr Partyń przeciwko panu Józefowi Widmanowi pod dniem 7 lipca 1881 l. 8755 o wyeliminowanie i wykreślenie kwoty 849 złr. 28 4/5 kr. mon. konw. w tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyl. z dnia 17 maja 1839 l. 1015 na 30 miejscu umieszczonej skargę wniosła, w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony wyznaczonym został.

Ponieważ zapozwany z miejsca pobytu i życia wiadomym nie jest, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Malawskiego z substytucyą adwokata dla Brzeskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

w Tarnowie dnia 14 lipca 1881.

(5394 2—3) **Edykt.**

L. 30361. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż z powodu wniesionej pod dniem 14 stycznia 1881 do l. 2103 prośby o dozwolenie przymusowego prawa hipoteki dla sumy wekslowej 400 zł. a. w. z pn. na dobrach Szeptyce, dłużnika Seweryna Augustynowicza własnych, na rzecz Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie, dla niewiadomego z miejsca pobytu tegoż dłużnika Seweryna Augustynowicza, celem doręczenia mu uchwały tabularnej tegoż sądu z dnia 22go stycznia 1881 l. 2103 w powyższej sprawie wydanej, na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Skowrońskiego, z zastępstwem adwokata Dra Bobownika kuratorem zamianował, co się do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów 9 lipca 1881

(5421 2—3) **Edykt.**

L. 2034 Jakób Styglan, włościanin z Korolówki uznany marnotrawcą kurator Matij Ciuch.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 26 maja 1881.

(5417 2—3) **Edykt.**

L. 8211 C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy po życzkowej 250 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 186 zł. 62 ct. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach 31 sierpnia, 30 września i 31 października 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya realności dłużniczki Wiktoryi Guzikowej pod l. k. 79 w Porembie wielkiej w powiecie Oświęcim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Oświęcim 5 lutego 1881.

(5395 2—3) **Edykt.**

L. 25294. C. k. sąd krajowy lwowski wzywa niniejszem posiadacza zagubionych obligacyj indemnizacyjnych, a mianowicie: winkulowanej na rzecz kościoła w Pobiedrze obligacyi indemnizacyjnej okręgu Galicyi zachodniej z 1 listopada 1853, lit. A., N. 3752 na 150 zł m. k, tudzież winkulowanej na rzecz probostwa w Pobiedrze obligacyi indemnizacyjnej okręgu Galicyi zachodniej z 1 listopada 1853. lit. A., N. 692 na 3600 zł. m. k. obu obligacyj z zaległąjącemi od 1 maja 1880 odsetkami po 5 prc., aby takowe w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej sądowi przedłożył, ileże po upływie tego czasokresu obligacye za umorzone uznane będą.

Lwów 11 czerwca 1881.

(5420 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4995 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uzasadnia odnośnie do obwieszczenia z dnia 3 czerwca 1880 l 2897 w numerach 156, 157 i 158 Gazety lwowskiej z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 2 w Falkenstein położonej jak Dom. I pag. 5 n. 3 hr. Henryka i Katarzyny Schweitzer własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. akc. banku hipot. mianowicie 59 zł. 80 ct. 59 zł. 80 ct. i 1237 zł. 42 ct. wyznacza się nowy termin na dzień 13 października 1881 o godzinie 10 rano na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 132 zł. w tusąd. kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 czerwca 1881.

(5424 2—3) **Edykt.**

L. 3038. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włościańskiego 150 zł. z pn. odbędzie się w sądzie w dniach: 3 sierpnia, 5 września, i 5 października 1881, każdym razem o godz. 10 rano w sądzie publiczna sprzedaż realności Iwana Senicza własnej pod nr 147 we Wołczem ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków i odnośne akta w sądzie do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka dnia 31 maja 1881.

(5408 2—3) **Edykt.**

L. 1758. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza że w Leninie małej na dniu 28 sierpnia 1873 zmarł Aleksander Wjadycz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy jedyny dziedzic z ustawy syn śp. Aleksandra Wsjdycza Michał Wajdycz sądowi z życia i pobytu nie jest wiadomy więc w ślad przepisu § 131 ces. pat. z 9 sierpnia 1854 l. 208 d. p. p. tegoż edyktem wzywa się aby do niniejszego spadku w terminie jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc zgłosił się w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem którego dla ń w osobie Maksyma Pawlucha gospodarza w Leninie małej ustanawia się przeprowadzoną będzie.

Staremiasto dnia 8 sierpnia 1874.

(5434 1—3) **Edykt.**

L. 2037. Ogłasza się, że celem zaspokojenia pretensyi Izraela Wittlin w kwotach 70 i 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 25 sierpnia, 28 września, i 27 października 1881, każdym razem o godz. 10tej przed połud. w tutejszym sądzie a to na piarwszych dwu terminach nie niżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jakąkolwiek bądź cenę, przymusowa publiczną licytację realności pod l. k. 61 w Horpinie położonej wedle wyk. hip nr. 32 gminy Horpina, dłużnika Andrucha Krzanowskiego Kazików własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 740 zł. w. a. Wadyum 74 zł. w. a.

Reszta warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. Dla wierzycieli którzyby po dniu wystawienia wyciągu do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie Wincentego Ilnickiego z Kamionki.

Kamionka 23 czerwca 1881.

(5324 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3962 C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Filipowi i Maryi Hertig, Jakobowi i Katarzynie Käss o zapłacenie 3 rat po 19 zł. 50 ct. w. a. i 285 zł. 43 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 14 subr. 15 w Mühlbachu położonego nietabularnego, dłużników własnego w trzech na dzień I 24 sierpnia 1881, II 27 września 1881, III 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 700 zł. w. a. poręczne 70 zł. w. a; że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej zaś przy trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 2 marca 1869 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Wajdowskiego ustanowionym został, że nakoniec akt zastawnego opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. Sąd powiatowy

Bobrka 9 czerwca 1881.

(5452 1—3) **Konkurs.**

L. 149. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady katechetów obrządku łacińskiego przy c. k. seminaryach nauczycielskich w Tarnowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Przemyślu, tudzież katechetów obrz. gr. kat. przy c. k. seminaryach nauczycielskich w Stanisławowie i Tarnopolu.

Z posadami temi połączone są prawa i obowiązki nauczycieli szkół wzorowych (szkół przeznaczonych do ćwiczeń praktycznych) a mianowicie płaca w kwocie rocznej 800 zł., przepisany prawem dodatek aktywalny i prawa po pobierania dodatków pieciolętnich w kwocie po 100 zł., aż do 30 roku właściwie aktywalnej służby zadowalniającej, licząc od nominacyi stałej.

Obowiązkiem każdego z tych katechetów będzie udzielać nauki w zakładzie w 25 godzinach tygodniowo, a mianowicie nauki religii tak kandydatom (kandydatkom) nauczycielskim jak i uczniom (uczennicom) szkoły wzorowej we wszystkich klasach, odbywać wszystkie przepisane ćwiczenia religijne, i udzielać także nauk świeckich, celem dopełnienia owej liczby godzin w tygodniu.

Kandydaci na te posady winni wnieść podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta na ręce bezpośredniego przełożonego swego, który przedłoży je właściwemu Konsystorzowi celem przeprowadzenia z kandydatami egzaminu konkursowego i przedłożenia wniosku swego c. k. Radzie szkolnej krajowej najdalej do końca sierpnia b. r.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej
Lwów dnia 18 lipca 1881.

(5382 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10225. C k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 98 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 111 w Berłohach położonej, a spadkobierców dłużników Wasyla i Michała Połomczaków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 3 sierpnia 1881, II 24 sierpnia 1881, III 14 września 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz dnia 31 grudnia 1880.

(5393 3—3) **Konkurs** L. 13095.

na posadę kontrolera pocztowego z poborami IXtej klasy rangi za kaucyą w kwocie rocznej płacy etatowej.

Podania należy wnieść w przeciągu dwóch tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 26 lipca 1881.

(5356 3—3) **Edykt.**

L. 4265. W masie rozbiorowej Berla Richtera zawiadamiam niniejszem wszystkich wierzycieli kredytaryusza, iż termin do wykazania płynności i oznaczenia stopnia pierwszeństwa wierzytelności odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 2go listopada 1881 o godzi nie 9 przed południem.

Janów 23 lipca 1881.

Łucki c. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

(5375 3-3) **Edykt.**

L. 3721. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Kalmanna tudzież nieznanych jego wierzycieli na złożonej, w tutejszo sądowym depozycie kaucyi jego w kwocie 116 zł, 43 ct i 180 zł. w. a., ubezpieczonych lub ubezpieczenie uzyskać mających, że do wywodu płynności i pierwszeństwa wierzytelności powyższą kaucyą ubezpieczonych, wyznaczono termin dnia 17go sierpnia 1881 o 9 rano i ustanowiono Józefowi Kalmanowi, Marcina Schütterlego, nieznanym wierzycielom zaś p Adama Jezierskiego z Mościsk kuratorem.

Mościska dnia 2 czerwca 1881.

(5389 3—3) **Edykt.**

L. 1316. C k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 173 w Ostrowie położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego Franciszka Piskorskiego własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 158 zł. 53 ct. w dniach 17 sierpnia, 21 września i 25 października 1881, zawsze o 10 godz rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 1000 zł., wadyum 100 zł.

Resztę warunków wolno przejrzyć w sądzie.

Radymno 30 czerwca 1881.

(5388 3—3) **Edykt.**

L. 1970. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 219 w Skołoszowie położonej, ciała hipotecznego nienstanowiącej leżącej masy śp. Józefa Buraczka własnej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego pto. 111 zł. 60 ct. w. a. w w dniach 23 sierpnia, 22 września i 26 października 1881 zawsze o godz. 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania ustnawia się na 600 zł., wadyum 60 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 30 czerwca 1881.

(5384 3—3) **Edikt.** Z. 3797.

Am 25 August, 23 September und 20 Oktober 1881 10 Uhr VM., wird die öffentliche Feilbietung der den Eheleuten Iwan und Anna Połatajko sub CN. 429/716 in Nadwórna gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität für Sache des Karl Sterzel abgehalten werden

Schätzungswerth 390 fl.

Vadium 39 fl.

Die näheren Lizitationsbedingnisse können h. g. eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 8 Juni 1881.

(5381 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1548. C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku odbędzie w dniu 18 sierpnia 1881 publiczną sprzedaż realności pod l. k. 31/28 rep. 3 w Oparówce położonej, Jana Króla własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 224 zł. z pn. niżej ceny szacunkowej; zarazem z miejsca pobytu niewiadomemu egzekutowi ustanawia kuratora Jana Zająca wójta w Oparówce doręczając mu rezolucyę z dzisiejszej daty i liczby.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.

Warunki w registraturze.

Frysztak 19 maja 1881.

(5386 3—3) **Edykt.**

L. 1969. C. k. powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 50 w Miękiszu nowym położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, spadkobierców śp. Ołeksy Partyki własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 196 zł. w dniach 17 sierpnia, 21 września i 25 października 1881 zawsze o godz. 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 400 zł., wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 30 czerwca 1881.

(5383 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10222. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 147 zł. i 50 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 63 subrep. 15 w Berłohach położonej, dłużnika Jakowa Benek własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 4 sierpnia 1881, II 25 sierpnia 1881, III 15 września 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz dnia 31 grudnia 1880.

(5391 3—3) **Edykt.**

L. 5739 Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności i Chany Gitlli Holzmann w kwocie 50 zł. w. a. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Kryła i Maryi Nyczajów, łąki z pod lk. 79 w Dobraczynie ciała hipotecznego niestanowiącej na dniu 26go września, 25go października i 29go listopada 1881 zawsze od godziny 10 rano w gmachu sądowym. W pierwszym i drugim terminie nabyć można łąkę tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia łąki tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Poręczne wynosi 15 zł. w. a.

Sokal dnia 21 czerwca 1881.

(5329 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 168. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 12, 26 września, 17 października 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 253 w Stryszawie, składającej się z 7 morgów 1175 kw. sąż. domu mieszkalnego z zabudowań gospodarskich Jana Suczyna własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Słemień 20 lutego 1881.

(5339 3 3) **Edykt.**

L 1096. W dniach 31 sierpnia, 21go września i 19 października 1881 o godzinie 19 rano odbędzie się w sądzie licytacya dwóch morgów pola pod lk. 35 w Krasnem położonych, Fedka Sorokatego własnych, nieintabulowanych celem zaspokojenia sumy 110 zł. w. a z pn. na rzecz Blümy Margules.

Cena wywołania 120 zł. w a.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów 16 maja 1881.

(5380 3—3) **Edykt.** L. 13581.

W dniach 1 i 28 września tudzież 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn. należącej się Berkowi Siegmanowi od Tomasza i Jadwigi Piskozów vel Piskorczyków, przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. wyk. hip. 472 w Chrzanowie położonej.

Cena wywołania 215 zł.

Wadyum 22 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Chrzanów dnia 30 kwietnia 1881.

(5377 3—3) **Edykt.**

L. 15351. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Strassberga czyli Strassbergera względnie tegoż z życia, nazwisk i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, iż pod dniem 20 czerwca 1881 do l. 15351 Andrzej Fortuński wniósł przeciw nim pozew o orzeczenie, iż prawo żądania zapłaty sumy 119 złp. 27 gr. z większej 400 złp z hipoteki realności pod l. 42 dz. IV. (gm. VII. Pissek) w Krakowie zgasło przez przedawnienie i że prawo to ze stanu biernego tejże realności wykreślonem być ma.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Antoniego Strassberga czyli Straassbergera względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego Antoniego Strassberga czyli Strassbergera względnie tegoż z życia, nazwisk i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców na koszt i niebezpieczeństwo powoda tutejszego adw. p. Dr. Józefa Retingera kuratorem tychże stanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, względnie tegoż spadkobiercom i prawonabywcom, aby w przeciągu dni 90 albo sami pisemną obronę wnieśli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie obrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszystkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać muszą.

Kraków 24 czerwca 1881.

L. 2393. **Edykt.** (5392 3—3)

Dnia 25 sierpnia 1881, o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Trembowli publiczna sprzedaż gruntów pod l. k. 92, rep. 23 w Fiunkowie położonych w jednej połowie w posiadaniu Jaśka Wróblewskiego, zaś w drugiej połowie Jakóba Kaczorowskiego imieniem nieletnich Leona Jaworskiego, Karola, Katarzyny Kaczorowkich się znajdujących, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Israela Gensera jako cesyonaryusza Teresy Kaczorowskiej tudzież Macieja Kaczorowskiego pto 101 zł. 41 ct. i 101 zł. $41\frac{4}{6}$ ct. w. a z pn.

Cena szaunkowa wynosi 1000. zł.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a. na terminie tym realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.

Z c. k. sądu powiatowego

Trembowla dnia 16 maja 1881.

(5340 3—3) **Edykt.**

L. 2909 C k sąd powiatowy w Jarosławiu uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu, i życia niewiadomego Herza Kröbla, tudzież jego z miejsca pobytu i życia niewiadomych ewentualnych spadkobierców, że przeciw nim Dawid Keller pod dniem 12 marca 1881 do l. 2909 pozew o zapłacenie kwoty 250 zł. w. a. z hipoteki $\frac{1}{4}$ części sumy 8000 zł. m. k. intabulowanej w stanie biernym realności pod l. k. 78 miasto w Jarosławiu wniósł i że wskutek tego terminu do rozprawy sumarycznej na dzień 1go sierpnia 1881 o godzinie 9 rano wyznaczony i oraz dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia zapozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator w osbie adw. Dr. Juliana Ruczki, zaś tegoż substytutem adw. Dr. Ernest Gaberle ustanowieni zostali. Mają więc zapozwani na powyższy termin, albo sami się zgłosić, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu kuratorowi udzielić, lub wcześnie innego obrońcę sobie wybrać, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Jarosław dnia 10 czerwca 1881.

(5387 3—3) **Edykt.**

L. 1315 C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 132 w Sośnicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego Mikołaja Szostaczka własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 281 zł 27 ct. w dniach: 16 sierpnia, 14 września, i 18 października 1881, zawsze o 10 godz. rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 30 czerwca 1881.

(5390 3—3) **Edykt.**

L. 1971 C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 126 w Skołoszowie położonej ciała hipotecznego niestanowiącej Srula Fussa własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 339 zł. 96 ct. w. a. w dniach: 23 sierpnia, 22 września, i 26 października 1881, zawsze o godz. 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno dnia 30 czerwca 1881.

(5379 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1604. Pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na III zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 września 1881, o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Jana Spławińskiego, Jana Daneckiego, Pawła Mossora, Adolfa Horę i Józefa Konckiego.

Prezydyum c. k sądu obwodowego.

W Tarnowie 22 lipca 1881.

(5397 3—3) **Edykt.**

L 27347. Do wykazania płynności i pierwszeństwa dodatkowo zgłoszonych pretensyj do masy konkursowej Juliusza Mikolascha, wyznaczam termin na dzień 8 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem w biurze I.

O tem zawiadamiam wszystkich wierzycieli.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

C k. komisarz konkursowy.

Dr. Kanne.

(5312 3—3) **Edykt.**

L. 9896. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu na podstawie dokonanego przez wierzycieli wykazujących swe wierzytelności do masy rozbiorowej Mojżesza Habera z Husiatyna przy terminie dnia 1 lipca 1881 wyboru ustanawia Chaima Ehrenberga w Skale zarządcą, zaś Herscha Weisera w Skale zastępcą zarządcy t j masy rozbiorowej.

Tarnopol 18 lipca 1881.

(5396 2—3) **Edykt.**

L. 10157. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu wniesionej przez Jana i Emilię Mazurów prośby de praes. 9 lipca 1880 l. 31528 o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Olszanik z poz. n 4 on. praw reszty właścicieli tychże dóbr do ewikcyi tamże na rzecz Franciszka hr. Mycielskiego zaintabulowanej, ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Daistinga kuratorem adw. Dra Żukotyńskiego a tegoż zastępcą adw. Dra Sterskiego i wzywa Karola Daistinga, aby swemu kuratorowi służące do strzeżenia praw swych środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów 12 marca 1881.

(5330 3—3) **Edykt.**

L. 3710. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach zawiadamia, że celem zaspokojenia kapitału 250 zł. w. a. z przynależytościami Kasprowi i Józefie Bguniom od Jakóba Krupy się należącego odbędzie się w dnia 25 sierpnia, 22 września, 1881, o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. k. 55 w Tomicach położonej, wykazem hip. 56 księgi dla tejże gminy objętej, dłużnika Jakóba Krupy własnej.

Cena wywołania wynosi 297 zł. $33\frac{1}{3}$ ct w. a. Wadyum 29 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wadowice d 4 czerwca 1881.

(5286 3-3) **Edykt.**

L. 7351. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delg. w Kołomyi zawiadamia Mirosława Haczewskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż Pawlina Wróblewska przeciw niemu w dniu 22 marca 1880 l. 3802 pozew o 800 zł. w. a. z pn. wytoczyła, który do postępowania ustnego z terminem na 5 sierpnia 1881 dekretowanym został, i ustanowiono dla tegoż kuratorem adwokata dra Freudenberga w Kołomyi.

Wzywa się więc Mieczysława Haczewskiego, by osobiście albo przez pełnomocnika w sądzie się zgłosił lub ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony udzielił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja dnia 3 czerwca 1881.

(5337 3—3) **Edykt.**

L. 5144. W dniach 19 sierpnia, 19 września i 21 października 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 109 w Łuczy położonej, Wasyla Łesyszyn własnej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalzonej pretensyi 52 zł. w a z pn. na rzecz Jakla Heutlera.

Cena szacunkowa przez ocenienie sądowne wydobyta wynosi 740 zł w. a

Zakład 74 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn 28 sierpnia 1880.

(5437) **Ogłoszenie.**

L. 123. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia w sądzie powiatowym w Tuchowie arkusze posiadania i inne akte służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Burzyn.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym w Tuchowie lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 6 sierpnia 1881, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Tuchów dnia 28 lipca 1881.

(5436 1—3) **Edykt**

L. 3858. C. k. sąd powiatowy w Mościskach wzywa niniejszem na skutek wniesionej przez Pinkasa i Chaji Getwirth prośby z dnia 4 maja 1881 l. 3854 z miejsca pobytu niewiadomego Ozjasza Halporn, którego prawo trzechletniego posiadania i używania sklepu w realności pod l. 99 w Mościskach, na czas od 23 kwietnia 1827 do 23 kwietnia 1830 w stanie biernym tejże realności ut. Dom. II. pag. 197 n. 8 on. jest intabulowane za ut. Dom. IV. pag. 30 1 on. jako hipoteka łączna na realności l. 99 a w Mościskach rozciągnięta, by w ciągu roku od dnia 1 sierpnia 1882 z pretensyami swemi dotyczącemi prawa posiadania i używania sklepu w realności pod l. 99 w Mościskach tem pewniej się zgłosił, że w razie przeciwnym prawo powyższe, na prośbę proszące w myśl 2 ustępu §. 121 powołanej ustawy jako umorzone ze stanu biernego realności pod l. 99 i 99 a w Mościskach wykreślonym zostanie.

Z c. k sądu powiatowego.
Mościska 24 lipca 1881.

(5435 1—3) **Edykt.**

L. 3079. Ogłasza się że na zaspokojenie resztującej grzywny w kwocie 41 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach: 25 sierpnia, 28 września, i 27 października 1881, każdym razem o godz. 10 przed połud. przymusowa publiczna licytacya gruntu (ogrodu) w Sielcu bieńkowym położonego Pawła Rzeczkowskiego własnego, a to na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania i szacunkowa 50 zł.
Wadyum 10% ceny szacunkowej.
Bliższe warunki przejrzeć można tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kamionka dnia 2 lipca 1881.

(5438 1—3) **Edykt.**

L. 423. Sąd Żurawiecki sprzeda 25 sierpnia, i 22 września 1881, o godzinie 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową 450 zł. dnia: 20 października 1881, o godz. 10 rano zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu w drodze publicznej licytacyi realności Abrahama i Malki Samuelów pod l. k. 138 w Żurawnie położoną, celem zaspokojenia pretensyi Samuelego Lilienthala 91 zł. z przynależytościami.

Zakład wynosi 45 zł.
Resztę warunków tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli realnych, którzyby weszli do księgi gruntowej po dniu 7/11 1880 lub którymby wcale lub należycie nie doręczono uchwały licytacyjnej lub późniejszej w tej sprawie pan Edmund Opolski notaryusz Żurawieński.

Żurawno 7 maja 1881.

(5433 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3651. Naznaczono w myśl §. 143 u. konk. do wyboru nowego członka wydziału wierzycielstwa, oraz dwóch zastępców w masie rozbiorowej Stanisława ks. Jabłonowskiego termin na 25 sierpnia 1881, godz. 10 rano, na który wszystkich wierzycieli zapraszam.

Bursztyn 11 lipca 1881.
W Zastępswie *Drdacki.*

(5445) **Edykt.**

L. 3745. Niniejszem zawiadamia się Władysława Bielikiwicza którego miejsce zamieszkania wiadomem nie jest, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Minieckiego przeciw niemu pto. 32 zł. ustanowiony dlań został kuratorem Dr. Ludwik Midowicz.

Rzeczą jest zatem nieobecnego dowody w tej sprawie dostarczyć ustanowionemu kuratorowi ewentualnie innego zastępcę sądowi wymienić.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brzostek dnia 25 października 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 2606. (5136 3—3)

Obwieszczenie.

Dnia 11 sierpnia r. b. we czwartek o 3ciej godzinie popołudniu odbędzie się w Magistracie powtórna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi miasta Bochni z Podedworzem i Wójtowstwo, tudzież dworskiej we wsiach Chodenice i Trinitatis na dalszy trzechletni peryod od 1 stycznia 1882 do ostatniego grudnia 1884 r.

Cena fiskalna 24.200 zł. rocznie.
Bochnia dnia 7 lipca 1881.

L. 523. (5432 1—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Pilzna ogłasza niniejszem, że w dniu **10 sierpnia odbędzie się 1sza, dnia 17 sierpnia druga, zaś dnia 24go sierpnia 1881** trzecia i ostatnia licytacya, każdym razem o godzinie 9tej z rana w Magistracie miasta Pilzna na trzechletnie wydzierżawienie, począwszy od 1 stycznia 1882 roku:

a) prawa propinacyi wódczanej, piwnej i miodowej, gminie miasta Pilzna przysługującego;
b) prawa pobierania opłaty komunalnej od trunków,
c) prawa poboru dodatków gminnych od powszechnego podatku konsumcyjnego, a mianowicie: 50 prc. od palonych mocnych napojów i płynów, a 30 prc. od piwa;
d) domu z oficyną pod l. k. 46 własność gminy miasta Pilzna stanowiącego;
e) budki szynkownej na targowicy, własnością gminy miasta Pilzna będącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę **4000** zł. w. a. rocznie.

Każdy chęć licytowania mający, obowiązany złożyć zakład wynoszący 10 prc. kwoty wywołania. Licytować można ustnie i pisemnie zapomocą ofert, które to ostatnie w 10 prc. zakład zaopatrzone i wyraźne poddanie się warunkom licytacyjnym i tychże dokładną znajomość zawierać muszą.

Oferty pisemne przyjmowane będą w kasie miejskiej, za wydaniem dotyczącego pokwitowania, najpóźniej do godz. 9tej rano dnia tego, na którym termin licytacyjny wyznaczono, i takowe zaraz po odbyciu rozprawy ustnej do protokołu licytacyjnego wciągnięte i wobec komisyi licytacyjnej otworzone zostaną.

Warunki licytacyjne są od dziś w biurze urzędu gminnego miasta Pilzna, do wolnego przejrzenia stronom interesowanym w godzinach urzędowych wyłożone.

Urząd gminny

Pilzno dnia 27 lipca 1881.
Burmistrz.

OGŁOSZENIE,

ważne dla panów emerytów i pensyonistów.

W mieście **Bolechowie**, znanem z swego położenia malowniczego, nadzwyczaj zdrowego, obfitującego w doskonałą wodę, rzeczne górskie kąpiele, solankę, tanie drzewo opałowe i budulcowe i wszelkie dogodności, zostaje w miesiącu październiku 1881 opróżnionych kilkanaście bardzo schludnych a tanich pomieszkań z ogródkami i ogrodami, a to z powodu przeniesienia siedziby krajowej c. k. Dyrekcyi lasów i domen ztąd do Lwowa.

W miejscu jest sąd powiatowy, urząd pocztowy, stacya kolejowa, stacya telegraficzna, czteroklasowa szkoła męzka i osobna żeńska, parafia rzymsko-katolicka, greko-katolicka i ewangielicka, dobra restauracya z bilardem i kręgielnią. Miasto jest zresztą dobrze oświetlone wieczorami, czystością się zalecające, w znacznej części brukowane, w trotoary zaopatrzone.

Magistrat Bolechów 27 lipca 1881.
(5439 2—3)

L. 13019. (5371 2—6)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacya przez oferty na dostawę szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie w 1882 r., to jest od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1882, z oznaczeniem w przybliżeniu ilości:

1. Drzewa opałowego rocznie

a) Bukowego	metr. kubicznych	1800
b) Brzozowego	„ „	800
c) Sosnowego	„ „	600

2. Mleka dziennie:

a) niezbieranego	litrów	125
b) zbieranego	„	125

Tak drzewo jak i mleko powinny być dostawiane w najlepszych gatunkach, mleko codziennie w oznaczonych godzinach i il ściach, drzewo zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez Zarząd szpitala.

Bliższe wyjaśnienia udzielać będzie Zarząd szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie i które po podpisaniu dołączyć trzeba do oferty.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane przy dołączeniu wadyum 5 procent od całej rocznej dostawy, składać należy na ręce Dyrekcyi szpitala do dnia 24 sierpnia r. b. w dniu zaś następnym d. 25 sierpnia o godzinie 11 przed południem, w kancelaryi Dyrekcyi szpitala, odbędzie się naprzód otwarcie ofert, a następnie ustna licytacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10 procent od całej rocznej dostawy.

Dyrekcya szpitala powszechnego krajowego.
Lwów dnia 25 lipca 1881.

Z drukarni W. L. Łoziń... ul. Czarneckiego l. 12 dom Wagnera. Papier z c. k. up...